

KURIER POLSKI

ROK IX (1953)

Sobota, 17 stycznia

Nr 15 (2516)

WARSZAWA - DOKUMENTEM NOWEGO ŻYCIA ŚWIADCTWEM ZWYCIĘSTWA I POKOJOWYCH DĄŻEŃ narodu polskiego

Wywiad z Przewodn. Stołecznej Rady Narodowej J. Albrechtem

Po raz ósmy Warszawa obchodzi swe święto, święto wyzwolenia. Osiem lat temu, w dniu 17 stycznia 1945 r. Armia Radziecka i oddziały Wojska Polskiego uwoili naszą stolicę z jarzma hitlerowskiego barbarzyństwa. Otwarta została nowa księga historii miasta, w której codzienny trud budowniczych stolicy, ofiarności całego społeczeństwa i braterska pomoc ZSRR zapisała już wiele, wiele stron.

Radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki z nadwyżką wykonują zaplanowane zadania

Szybko rośnie w sercu Warszawy wspaniały dar narodów ZSRR dla Polski — Pałac Kultury i Nauki. Roboty przy wznoszeniu tego największego i najpiękniejszego gmachu w kraju są w pełnym toku. Radzieccy robotnicy, wśród których jest wielu uczestników bohaterskich walk o wyzwolenie Warszawy — jak inż. P. S. Kondraszow, majster A. W. Rybałko, mechanik I. A. Jeleśiejew, spawacz A. Łubaszyna, W. W. Jelczanow i M. M. Prutkow — pracują z ogromnym zapałem.

„Sprawa budowy Warszawy jest mi szczególnie droga — mówi kierownik jednego z odcinków budowy Pałacu Kultury i Nauki, inż. P. S. Kondraszow — 8 lat temu, 17 stycznia 1945 r., przybyłem tu jako żołnierz Armii Radzieckiej i brałem udział w wyzwoleniu stolicy Polski. Pamiętam Warszawę z tego okresu. Wszystko było w gruzach. Teraz, gdy po kilku latach przybyłem po raz drugi do Warszawy, obserwuję z podziwem jak naród polski z wielkim entuzjazmem buduje swoją stolicę — nową Warszawę. Ten ogromny entuzjazm towarzyszy również naszej pracy przy budowie Pałacu Kultury i Nauki.”

Majster A. W. Rybałko, uczestnik walk o wyzwolenie Warszawy, pracuje obecnie przy wznoszeniu potrzebnej konstrukcji stalowej pałacu.

„Gdy przybyłem do Warszawy — mówi on — by budować Pałac Kultury i Nauki, zupełnie nie poznałem tego miasta. Stolica Polski z dnia na dzień zmienia swoje oblicze. Wzrosła piękna Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa, powstało wiele innych dzielnic nowej socjalistycznej Warszawy.”

My, budowniczowie pałacu, pragniemy pomóc polskimi towarzyszami w ich wielkim pokojowym dziele. Będziemy stale przekazywać im swe doświadczenia, by wkrótce sami mogli wznosić wysokościowe budowle w swojej stolicy i uczynić ją jeszcze piękniejszą.”

384 proc. normy Adama Kowalczyka

Warszawskie Zakłady Budowy Urządzeń Przemysłowych podległe Centralnemu Zarządowi Ogólnego



Budownictwa Maszynowego wykonały zadania III roku Planu Sześcioletniego w dniu 25. XI. 1952 r., a plan na rok 1952 w 115,9 proc. Sukcesy te są dowodem na dobre rozwinięcie współzawodnictwa pracy.

Na zdjęciu: przewodnik pracy, monter Adam Kowalczyk wykonujący 384 proc. normy montuje żuraw (Foto — CAF)

Treścią ich — to nowe gmachy, nowe osiedla i dzielnice, nowe szkoły, zieleńce i parki — to miasto, którego obraz mamy dziś przed sobą: Warszawa odrodzona z gruzów i ruin, tętniąca pełnią życia, miasto o blisko milionowej ludności — stolica naszego Państwa.

BILANS OSIĄGNIĘĆ

Bilansu naszych osiągnięć w dziele budowy nowej Warszawy dokonał w rozmowie z przedstawicielem PAP przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Jerzy Albrecht.

„Ósma rocznica wyzwolenia Warszawy — stwierdził J. Albrecht — przypada w szczególnie ważnym momencie nowej historii naszej stolicy. Obchodzimy ją bowiem w chwili, która zamknięta pierwszym etapem realizacji Planu 6-letniego, przebudowy i budowy stolicy, planu, którego wspaniałe perspektywy nakreślił nam na konferencji warszawskiej PZPR, jaka odbyła się w dniu 2 lipca 1949 r., Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut.

Trzy lata realizujemy już zwycięsko te trudne, lecz porywające zadania, dzięki wielkim nakładom Państwa, ofiarnej pracy naszych budowniczych i bratniej pomocy naszego wielkiego sąsiada — ZSRR. Zmieniło się w ciągu tego okresu oblicze naszego miasta. Na gruzach kapitalistycznych czynszówek i drewnianych baraków robotniczych dzielnic wyrosły nowe osiedla i nowe dzielnice nowoczesnych, wyposażonych we wszelkie instalacje, zdrowych mieszkańców dla ludzi pracy. Przeszło 63 tys. odbudowanych i nowych izb — to bilans pracy ostatnich trzech lat. W tym okresie przeprowadziliśmy równocześnie kapitalne remonty w ponad 110 tys. izb.

Trzy lata Planu 6-letniego dały Warszawie nie tylko nowe izby, lecz również wiele nowych założeń urbanistycznych i architektonicznych, które poza swą wartością użytkową wzbogaciły nasze miasto pięknem i bogactwem swej formy. Do nich należą: monumentalny gmach KC PZPR, Plac Dzierżyńskiego, Dom Słowa Polskiego, wreszcie pierwszy fragment nowego śródmieścia — wspaniały Plac Konstytucji z otaczającą go zabudową. W ciągu tego okresu rozpoczęta została największa inwestycja komunikacyjna miasta — budowa metro, rozpoczęto budowę nowych wielkich zespołów mieszkaniowych na Pradze, Grochowie i Służewcu.

Miliony okres zapisał się w historii miasta jeszcze jednym niezmiernie (Ciąg dalszy na str. 2)

Odczyt attache kulturalnego polskiej misji dyplomatycznej w Berlinie

BERLIN. Z inicjatywy zarządu berlińskiego Związku Dziennikarzy, dziękując reprezentantce polskiej misji dyplomatycznej podkreślił, że odczyt jej jest dalszym wkładem w dzieło pogłębienia przyjaźni i współpracy pomiędzy narodami niemieckim i polskim oraz że przyczyni się do dalszego pogłębienia wśród ludności NRD wiedzy o Polsce Ludowej.

Przedstawiciel Związku Dziennikarzy, dziękując reprezentantce polskiej misji dyplomatycznej podkreślił, że odczyt jej jest dalszym wkładem w dzieło pogłębienia przyjaźni i współpracy pomiędzy narodami niemieckim i polskim oraz że przyczyni się do dalszego pogłębienia wśród ludności NRD wiedzy o Polsce Ludowej.



Dnia 17 stycznia 1945 roku bohaterska wojska pierwszego Białoruskiego Frontu, dowodzone przez marszałka Żukowa — i okryta sławą I Armia WP pod dowództwem gen. Popławskiego — wyzwoliły Warszawę spod jarzma hitlerowskiego okupanta. Na zdjęciu: do wolnej Warszawy wkracza Wojsko Polskie. (Arch. IKP)

Obchody i akademie w 8 rocznicę wyzwolenia Stolicy

W przededniu ósmej rocznicy wyzwolenia Stolicy przez Armię Radziecką oraz walczącą u jej boku I Armię Wojska Polskiego, 16 bm. młodzież szkół i uczelni warszawskich zebrała się w godzinach popołudniowych na uroczystym capstrzyku na Pl. Konstytucji.

Elizie Branco wręczono na Kremlu Stalinowską Nagrodę Pokoju

MOSKWA. Dnia 15 bm. w sali świerdowskiej na Kremlu wręczono w obecności licznie zebranych przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego Międzynarodową Nagrodę Stalinowską „Za utrwalenie pokoju między narodami” działaczce federacji kobiet brazylijskich Elizie Branco.

W czasie wręczenia nagrody Elizie Branco obecna była bawiąca w ZSRR delegacja brazylijska na Kongres Narodów w Obronie Pokoju z laureatem Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” Jorge Amado na czele.

Zebrani serdecznie powitali przedstawicieli narodu brazylijskiego, wnoszącego swój wkład do dzieła obrony pokoju na całym świecie.

Przewodniczący komitetu, członek Akademii Nauk ZSRR Skobielcyn, wręczając Elizie Branco złoty medal i dyplom laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej, podkreślił, że komitet, przyznając jej nagrodę, wyraził opinię szerokiej demokratycznej opinii publicznej świata, która godnie oceniła odważną walkę Elizy Branco i patriotów brazylijskich przeciwko udziałowi Brazylii w wojnie w Korei.

Aresztowanie Georga Dertingera

BERLIN (PAP). Agencja ADN ogłosiła następujący komunikat: Organy bezpieczeństwa państwowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej aresztowały 15 stycznia 1953 r. ministra spraw zagranicznych Georga Dertingera. Aresztowanie nastąpiło w związku z jego wrogą działalnością przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, uprawianą z polecenia imperialistycznego wywiadu.

Jesteśmy szczęśliwi, iż sztuką naszą pogłębiliśmy wieczystą przyjaźń polsko-radziecką

Depesza zespołu artystów polskich do Józefa Stalina

Zespół artystów polskich, po pożegnalnym występie w Moskwie, który zaszczylił swą obecnością Józef Stalin, przesłał następującą depeszę do Wodza całej postępowej ludzkości:

DROGI TOWARZYSZU STALIN!

Wasza obecność na naszym koncercie w Wielkim Teatrze Opery i Baletu w Moskwie, wyrażenie wdzięczności naszemu zespołowi za jego występy — wzruszyły nas do głębi, napęliły nas szczęściem i dumą.

Odczuliśmy wyraźnie i głęboko jak odpowiedzialną i zaszczytną jest rola artysty Polski Ludowej. Jesteśmy szczęśliwi, że mogliśmy naszą sztuką przysłużyć się dobrze świętej dla naszego narodu sprawie wzmocnienia i pogłębienia

W 8 rocznicę wyzwolenia Warszawy

niewzruszonej i wieczystej przyjaźni między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego, która jest głównym źródłem siły i rozkwitu naszej Ludowej Ojczyzny.

Oglądaliśmy własnymi oczyma wspaniałe osiągnięcia Kraju Rad w dziedzinie kultury i sztuki i innych dziedzin życia, zdobyliśmy ogrom doświadczeń, nieocenionych dla dalszego rozwoju i udoskonalenia sztuki muzycznej naszego Państwa Ludowego, odczuliśmy na każdym kroku, wszędzie i od wszystkich szczere, gorące przejawy przyjaźni i troski o nas. To jest największy skarb, który wywozimy do naszej Ojczyzny.

DROGI TOWARZYSZU STALIN!

Dzień naszego koncertu w Teatrze Wielkim, w którym spotkał nas tak wielki zaszczyt zademonstrowania Wam osiągnięć sztuki muzycznej naszej Ludowej Ojczyzny, będzie żyć wiecznie w naszych sercach jako najgłębsze, niezapomniane przeżycie, które stanie się bodźcem i natchnieniem w naszej dalszej pracy nad rozwojem sztuki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w walce o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju.

Uczynimy wszystko, aby przekazać nasze wrażenia i doświadczenia wszystkim towarzyszom w kraju, bo nasze sukcesy są w istocie swej nie tylko zaszczytem dla nas, ale dla całej bujnie rozkwitającej w warunkach władzy ludowej sztuki i kultury naszej umiłowanej Ojczyzny.

Opuszczając gościnną ziemię radziecką i piękną stolicę Związku Radzieckiego — Moskwę niech nam wolno będzie, wyrażając najszczerze nasze uczucia, życzyć Wam, Towarzyszu Stalin, długich, długich lat życia i dobrego zdrowia dla dobra narodów radzieckich i całej postępowej ludzkości.

NIECH ŻYJE NIEWZRUSZONA, WIECZYSTA PRZYJAŹŃ MIĘDZY POLSKĄ A ZSRR!

Moskwa, dnia 13 stycznia 1953 r. Depeszę podpisał w imieniu zespołu artystów polskich:

W. Biedziejew, T. Szygietyński, H. Czerny-Stefańska, W. Wilkomirska, A. Kawecka, M. Fołtyń, W. Domieniecki, A. Klonowski.

126 chłopów nagrodzonych odznaką „Wzorowy Hodowca”

W ostatnich tygodniach, w wielu powiatach, podczas uroczystych sesji Powiatowych Rad Narodowych, rozpoczęto odznaczanie przodujących hodowców trzody chlewnej odznaką „Wzorowy Hodowca”. Odznakę tę, nadawaną przez Państwo za wysokie osiągnięcia w hodowli trzody chlewnej oraz za rzetelne wywiązywanie się z dostaw obowiązkowych, otrzymało dotychczas 126 hodowców — członków spółdzielni produkcyjnych i gospodarzy indywidualnych.

Apel kobiet tuniskich do kobiet na całym świecie

Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet otrzymała od Związku Kobiet Tunisu apel do kobiet na całym świecie. W apelu swym kobiety tuniskie wzywają do współdziałania na rzecz zaprzestania terroru kolonizatorów francuskich w Tunisie i ocalenia życia sześciu patriotów tuniskich, którym grozi kara śmierci.

Wzmocnić zbiórkę złomu ważnego surowca dla hutnictwa

WARSZAWA (PAP). W dniu 15 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów pod przewodnictwem Wiceprezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza narada ministrów i ich pełnomocników do spraw surowców wtórnych żelaza i stali oraz metali nieżelaznych. W naradzie wzięli również udział przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, Związków Zawodowych, prasy i radia oraz pełnomocnicy prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych do spraw surowców wtórnych metali.

Jak wykazała narada, znaczenie zbiórki surowców wtórnych żelaza i stali oraz metali nieżelaznych nie jest dotychczas należycie doceniane przez administrację zakładów pracy, Związki Zawodowe, organizacje społeczne i całe społeczeństwo. Przytaczane były liczne wypadki marnotrawstwa złomu stalowego i metali nieżelaznych przez bezzwonne wyrzucanie go na śmietnik i wysypiska. Złom stali stopowych i metali nie-

żelaznych nie jest należycie przechowywany i sortowany. Często zdarzające się wypadki pomieszania różnych gatunków złomu, powodują bardzo poważne straty dla gospodarki narodowej.

Na naradzie przypomniano, że już na VI Plenum Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut wskazywał, iż jednym z zasadniczych warunków usunięcia przeszkód na drodze naszego rozwoju jest skoncentrowanie uwagi i wysiłków (Ciąg dalszy na str. 2)

26 ofiar w katastrofie dwóch samolotów

Agencja Reutersa donosi, że nad Morzem Śródziemnym zderzyły się dwa samoloty brytyjskich sił lotniczych (RAF). Przypuszcza się, że w katastrofie zginęło 26 członków załóg tych samolotów.

Wielkie zwycięstwa narodu chińskiego umożliwiły zwołanie Ogólnochińskiego Zgromadzenia Ludowego

W roku 1953 Chiny Ludowe otrzymają nową Konstytucję oraz powstanie Centralny Rząd Ludowy

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin ogłosiła komunikat donoszący, że w dniach 13 i 14 stycznia odbyły się obrady Centralnej Ludowej Rady Rządowej, która omówiła sprawę zwołania Ogólnochińskiego Zgromadzenia Ludowego oraz rejonowych, okręgowych, miejskich i prowincjonalnych zgromadzeń ludowych.

Premier Państwowej Rady Administracyjnej Czou En-Lai, który przemawiał w toku obrad, podkreślił, że zwołanie Ogólnochińskiego Zgromadzenia Ludowego i zgromadzeń ludowych niższych szczebli jest konieczne, a stało się możliwe dzięki wielkiemu zwycięstwu odniesionemu przez naród chiński w toku ubiegłych trzech lat, kiedy kraj przystąpił do wykonania pierwszego pięcioletniego planu gospodarczego. Dlatego też — stwierdził Czou En-Lai — Komunistyczna Partia Chin wysunęła wniosek zwołania Ogólnochińskiego Zgromadzenia Ludowego. Wniosek ten został jednomyślnie zaakceptowany przez wszystkie chińskie partie demokratyczne i organizacje ludowe.

Czou En-Lai zaproponował, by Centralna Ludowa Rada Rządowa powzięła uchwałę w sprawie zwołania w 1953 roku drogą powszechnych wyborów — rejonowych, okręgowych, miejskich i prowincjonalnych zgromadzeń ludowych, a następnie Ogólnochińskiego Zgromadzenia Ludowego w celu uchwalenia konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej, zatwierdzenia pięcioletniego planu gospodarczego i

dokonania wyboru Centralnego Rządu Ludowego w nowym składzie.

Propozycja Czou En-Lai została poparta przez wszystkich mówców, którzy zabierali głos w toku obrad. Na zakończenie obrad przemawiał przewodniczący Centralnej Ludowej Rady Rządowej — Mao Tse-Tung.

PRZEMÓWIENIE MAO TSE-TUNGA

„Działania wojenne na kontynencie — oświadczył Mao Tse-Tung — zostały zakończone, reforma rolna jest w zasadzie przeprowadzona i ludność wszystkich warstw została zorganizowana. W związku z tym i zgodnie z założeniami wspólnego programu Ludowej Politycznej Rady Konsultacyjnej dotychczas warunki dla zwołania Ogólnochińskiego Zgromadzenia Ludowego. Jest to wielkie zwycięstwo odniesione przez naród chiński, który w ciągu kilkudziesięciu lat przelewał krew i ponosił ofiary w walce o demokrację.

Warszawa — dokumentem nowego życia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

doniosłym wydarzeniem. Stolica, a z nią, cały nasz naród, otrzymała wspaniały dar od Kraju Rad, jeszcze jeden dowód braterskiej pomocy Państwa Radzieckiego i Wielkiego Stałina dla naszego miasta — Pałac Kultury i Nauki, którego budowa rozpoczęła się w roku 1952.

Pierwsza połowa Planu 6-letniego zapewniła dalszy rozwój przemysłu stolicy. Rozbudowane zostały wszystkie ważniejsze obiekty przemysłowe, powstały nowe wielkie fabryki.

Równoległe z rozwojem budownictwa mieszkaniowego i przemysłu postępowała budowa urządzeń kulturalnych, społecznych i usługowych. Warszawa dzisiaj posiada m. in. 103 przedszkola, wobec 34 w r. 1945, 166 szkół podstawowych wobec 75 w r. 1945. O 128 proc. wzrosła liczba szkół ogólnokształcących stopnia licealnego, czterokrotnie zwiększyła się liczba żłobków. Przeszło dwukrotnie wzrosła liczba łóżek w szpitalach. Czterokrotnie wzrosła powierzchnia zieleni przypadająca na jednego mieszkańca.

NOWE ZADANIA

To jest pokrótce bilans wyników naszej pracy w okresie ubiegłym. Obecnie stoimy przed nami jeszcze poważniejsze zadania. Tak jak zwycięsko wykonane zostały zadania pierwszych trzech lat planu, tak samo zwycięsko muszą być wykonane zadania całego 6-letnia.

W latach najbliższych prace nad budową nowej Warszawy obejmą w pierwszym rzędzie teren śródmieścia. Budownictwo mieszkaniowe i administracyjne skoncentrowane zostaną wokół centralnego placu Warszawy — wokół powstającego Pałacu Kultury i Nauki jak również wzdłuż ul. Marszałkowskiej i Nowotki. Równocześnie prowadzone będą roboty budowlane w innych punktach War-

szawy. A więc nadal rozbudowywane będą istniejące osiedla i dzielnice mieszkaniowe oraz obiekty przemysłowe.

Kolejne lata 6-letni dadzą stolicy dziesiątki tysięcy nowych mieszkań, zrekonstruowany w swej dawnej formie trakt starych Warszawy i Rynek Staromiejski. Odbudowany i rozbudowany zostanie gmach Teatru Wielkiego, gmach Filharmonii, powstanie nowe kino, nowe budynki szkolne, domy kultury itd.

Trzy najbliższe lata stanowiąc będą ważny etap w realizacji zadań programu Frontu Narodowego, który m. in. stwierdza, iż w bieżącym 10-leciu odbudowa Warszawy zostanie zakończona. Budując nową Warszawę, w jej założeniach urbanistycznych i architektonicznych polska klasa robotnicza pragnie przekazać pokoleniom dokument swego zwycięstwa, dokument swych pokojowych dążeń.

Warszawa jest takim dokumentem, dokumentem nowego życia, które buduje lud Warszawy, wyzwolony przed 8 laty przez bratnie narody ZSRR.

szawy. A więc nadal rozbudowywane będą istniejące osiedla i dzielnice mieszkaniowe oraz obiekty przemysłowe.

Kolejne lata 6-letni dadzą stolicy dziesiątki tysięcy nowych mieszkań, zrekonstruowany w swej dawnej formie trakt starych Warszawy i Rynek Staromiejski. Odbudowany i rozbudowany zostanie gmach Teatru Wielkiego, gmach Filharmonii, powstanie nowe kino, nowe budynki szkolne, domy kultury itd.

Fala strajków w Brazylii

Prasa donosi, że strajk 30 tysięcy włóknarzy Rio de Janeiro trwa. Strajkuje również 4.200 robotników przemysłu włókienniczego w stanie Santa Catarina i tysiąc robotników hipodromu w Sao Paulo. Strajkujący domagają się poprawy warunków pracy.

Robotnicy wielu fabryk w Rio de Janeiro, Santo Antonio i Cruzeiro ogłosili strajk na znak solidarności i dla poparcia żądań włóknarzy. Ludność tych miast okazuje strajkującym pomoc finansową.

Rok 1952 przyniósł dalszą rozbudowę systemu szkół dla pracujących

Rok 1952 przyniósł dalszy szeroki rozwój szkolnictwa dla pracujących, utworzonego w Polsce przez władzę ludową. Szkolnictwo to umożliwiło ludziom pracy kształcić się, bez przerywania zajęć zawodowych, bądź przez naukę w godzinach wolnych od pracy, bądź w drodze szkolenia zaocznego (korespondencyjnego).

1.180 SZKOŁ PODSTAWOWYCH DLA PRACUJĄCYCH

W 1952 r. liczba szkół podstawowych dla pracujących wzrosła do 1.180, tj. o 494 w stosunku do 1951 r. Szkoły podstawowe dla pracujących umożliwiają zdobycie pełnego wykształcenia podstawowego ludziom, którzy w okresie rządów przedwzrostowych nie mogli ukończyć 7 klas szkoły powszechnej. Przed wojną bowiem milion dzieci nie mogło uczęszczać do szkół, a 1 szkoła 7-klasowa przypadła na wsi przeciętnie na 17 gromad.

Szczególnie rozwinęła się w ub. roku sieć szkół podstawowych dla pracujących na wsi. Liczba placówek tego rodzaju wzrosła do 563, podczas gdy w r. 1951 istniało ich tylko 186. Większość nowoutworzonych szkół zorganizowana została w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, spółdzielniach produkcyjnych i Państwowych Ośrodkach Masyżnych.

W miastach liczba szkół podstawowych dla pracujących wzrosła w 1952 r. w porównaniu z rokiem poprzednim o 37 proc. Szczególnie rozbudowano sieć szkół przy fabrykach, kopalniach, hutach i Domach Młodego Robotnika. Liczba szkół przy zakładach doszła do 268 a więc było ich o 168 więcej niż w 1951 r.

ROZWÓJ SZKOLENIA ZAOCZNEGO TECHNIKÓW

Szkolnictwo zawodowym dla pracujących rok 1952 zaznaczył się rozwojem zaocznego kształcenia techników w drodze nauki korespondencyjnej.

Państwowe Technikum Korespondencyjne CUZS w Warszawie w porozumieniu z właściwymi ministerstwami resortowymi zorganizowało w 1952 r. po raz pierwszy zaoczne kształcenie techników górniczych, budownictwa przemysłowego, budowy samochodów i techników — energetyków. Powołano też do życia dział zaocznego kształcenia techników planowania przemysłowego.

Państwowe Technikum Korespondencyjne CUZS kształci obecnie — za pośrednictwem wydziałów zaocznego szkolenia zawodowego, utworzonych we wszystkich wielkich ośrodkach przemysłowych — w 12 kierunkach kadry specjalistów o średnich kwalifikacjach zawodowych. W początkach br. uruchomiono zostaną nowe działy zaocznego kształcenia m. in. techników dla transportu drogowego.

POWAŻNY ROZWÓJ WIECZOROWYCH SZKOŁ INŻYNIERSKICH I WYŻSZYCH STUDIÓ ZAOCZNYCH

Ub. rok przyniósł poważne sukcesy w rozwoju wyższego szkolnictwa dla pracujących. 10 Wieczorowych Szkół Inżynierskich, umożliwiających przodującym, zdolnym robotnikom o kilkuletniej praktyce zawodowej uzyskanie stopnia inżyniera — zwiększyło liczbę swych słuchaczy do około 12 tys. W roku 1951 uczelnie te kształciły 8.530 osób. W roku 1952 w wyniku przeprowadzenia pierwszych egzaminów dyplomowych, Wieczorowe Szkoły Inżynierskie dostarczyły gospodarce narodowej ok. 500 inżynierów, wykształconych spośród robotników różnych gałęzi przemysłu.

W 1952 r. znacznie rozwinęło się również zaoczne szkolenie specjali-

stów z wyższym wykształceniem. Ogólna liczba słuchaczy studiów tego typu osiągnęła ok. 8 tys. osób, tj. prawie dwukrotnie więcej niż w roku poprzednim.

Obok zaocznych wyższych studiów prawniczych, ekonomicznych i pedagogicznych, powołano w 1952 r. do życia zaoczne wyższe studia rolnicze — uruchomiono je przy czterech samodzielnych uczelniach rolniczych i dwu wydziałach rolnych uniwersytetów.

Bezrobocie w Holandii

Zgodnie z oficjalnymi danymi, liczba bezrobotnych w Holandii wzrosła w grudniu o 37.237 osób, osiągając rekordową cyfrę 175.765.

Jak wskazuje dziennik „De Waarheid”, liczba bezrobotnych jest w rzeczywistości wyższa, ponieważ wielu ludzi pozbawionych pracy nie zostało zarejestrowanych.

Sport

NAJLEPSI BOKSERZY NA OBOZIE W SOPOCIE

16 bm. w świetlicy domu wypoczynkowego WP w Sopocie nastąpiło oficjalne otwarcie obozu kondycyjno-szkolenowego dla kandydatów do reprezentacji Polski przed mistrzostwami Europy w boksie.

Po uroczystym otwarciu obozu bokserzy odbył pierwszy trening w sali Ogólna, a następnie w sali 24.

Na obóz przybyło dotychczas 24 pięściarzy. Są to: Tyczyński, Murawski, Piński, Piórkowski (Warszawa), Chyha, Krawczyk, Antkiewicz, Sadowski, Milewski, Justka, Węgrzyński (Gdańsk), Cozas (Łódź), Owcarski (Opole), Debski (Wrocław), Wojciechowski (Śląsk), Drogosz i Piutakiewicz (Kielce), Albrecht (Stąpki), Wyłankowski, Leiss, Nledziwki, Zb. Nowak (Bydgoszcz), Czaplinski (Lublin) i Kudłacik (Kraków).

Nie stawili się jeszcze: Kukler, Kasperczak, Musiał, Biel i II, Grzelak, Rozpierski, Łysiak, Karpiński, Kruza, Franek, Nowak (Warszawa), Wisz i Stefaniuk.

Z listy kandydatów skreślono Poleksa (Gdańsk), który ma zaległość w nauce i musi je odrobić.

Kierownikiem obozu jest Karski, trenerami: Sztań, Smiech, Gorączniak i Majchrzycki.

TURNIEJ LIGOWYCH DRUŻYN KOSZYKÓWKI

16 bm. rozpoczął się w Gdańsku turniej koszykówki męskiej o miejsca w lidze od 5-8. W turnieju biorą udział tylko 3 zespoły: Kolejarz (Warszawa), Kolejarz (Poznań) i Spójnia (Łódź), ponieważ Gwardia (Kraków) nie stawiała się w Gdańsku.

W pierwszym dniu odbyło się tylko jedno spotkanie, w którym poznański Kolejarz pokonał niespodziewanie Kolejarz (Warszawa) 62:61 (29:45).

Mecz był niezwykle interesujący. W pierwszej połowie koszykarze warszawscy mieli dużą przewagę i zdawało się że mecz wygrają łatwo. Po przerwie drużyna poznańska przystąpiła do gwałtownych ataków, wyrównała na 52:52, a następnie zdobyła prowadzenie i wygrała ostatecznie różnicą jednego punktu.

W drużynie poznańskiej najlepszymi graczami byli Heglauer i Fengerski, którzy zdobyli też największą ilość punktów. Heglauer — 26, Fengerski — 16. W drużynie warszawskiej najlepiej wypadał Złotkiewicz i Wawro — obaj uzyskali po 12 pkt.

W sobotę grają Spójnia (Łódź) i Kolejarz (Warszawa).

Stan pogody

Pochmurno i mgliście z zanikającymi opadami śniegu w południowo-wschodniej części kraju i z opadami mżawki lub deszczu ze śniegiem na pozostałym obszarze. Dniem temperatura maksymalna od plus 3 st. na północnym zachodzie do minus 5 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Wzmocnić zbiórkę złomu

(Dokończenie ze str. 1)

Partii i wszystkich organizacji państwowych na zaopatrzeniu materiałowym. Zagadnienie zaś zbiórki surowców wtórnych metali jest jednym z podstawowych problemów zaopatrzenia hutnictwa — kluczowej gałęzi naszego przemysłu.

Ażeby położyć kres wypadkom marnotrawstwa i wzmocnić zbiórkę złomu, a tym samym usunąć poważną przeszkodę w zaopatrzeniu materiałowym hutnictwa, podjęta będzie szeroka akcja popularyzacyjna i wychowawcza, która uświadomi społeczeństwu znaczenie złomu dla gospodarki narodowej. Do akcji tej powinny włączyć się szeroko wszystkie organizacje społeczne i zawodowe, wyjaśniając drogą pogadanek, prasy, radia i filmu, jakie straty ponosimy wskutek niedoceniania sprawy złomu.

Uczestnicy narady wypowiadali się za napiętnowaniem jako działalności szkodliwej dla naszej gospodarki, każdego wypadku lekkowazącego stosunku do surowców wtórnych metali.

Szeroko zakrojona akcja zbierania złomu dla hutnictwa — stwierdzono na naradzie — jest obecnie ważną sprawą dla całego społeczeństwa polskiego, rozpoczynającego realizację poważnych zadań 4-go roku Planu 6-letniego. Jest to sprawa o wielkim znaczeniu dla szybkiego rozwoju naszej gospodarki i wzrostu sił Polski Ludowej, dla realizacji naszego wielkiego budownictwa przemysłowego, budownictwa miast i osiedli, szkół, szpitali i obiektów socjalnych.

Lenart nie zwracał jednak na to żadnej uwagi i robił swoje, stosując się ściśle do wskazówek majora Bociana. Śledztwo prowadzone w sprawie „Bończy” i Skowronkiewicza zataczało bowiem coraz szersze kręgi i rzucało nowe światło na „akcję Hel”. Ostrożność była konieczna.

14-go czerwca nazajutrz po wizycie Ciszewskiego i Hordeckiego u Górskich prof. Stankiewicz wznowił pracę. Przywiózł z sobą asystenta z Politechniki, Czerwickiego, młodego, zdolnego naukowca, współpracującego z nim od dwóch przeszło lat i rokującego poważne nadzieje na przyszłość.

W dniu tym Ewa Turowa przyjechała do Świdra nieco później. Dzień był pochmurny, ale ciepły, mimo, że zanościło się na deszcz. Portier Grzelak, mężczyzna w średnim wieku, łysawy, z dużymi, sumiastymi wąsami poinformowany dokładnie przez Lenartę — przepuścił ją bez słowa.

Zanim przeszła do laboratorium i przebrała się w biały kiel — odnalazła porucznika. Lenart był w ogrodzie. Ujrzawszy ją — ukłonił się z daleka i ruszył w jej kierunku.

— Chciałam podzielić się z panem pewną informacją! — powiedziała, podając mu rękę.

Jego pogodna, chłopięca twarz natychmiast spoważniała.

— Słucham!

Ewa usiadła na ławeczce. W nozdrza uderzył ją silny, odurzający zapach bzu.

— Słyszał pan o tym włamaniu do mojego mieszkania, prawda?

— Owszem — potaknął — mówiła mi pani.

— Mówiłam, ale nie powiedziałam wszystkiego. Przemilczałam fakt, że znalazłam w domu pewne poszlaki, które z pewnością ułatwiły prowadzenie śledztwa.

— Dlaczego tak pani uczyniła?

— Dlatego, że miałam pewne podejrzenia, ale nie byłam jeszcze ich pewna, więc wolałam je zatrzymać przy sobie.

— Niesłusznie. Tak się nie robi.

IERZY SZELIGA AKCJA HEL

91

— Wiem o tym i przyznaję się do winy. Niech pan jednak słucha uważnie....

Opowiedziała mu o znalezieniu fińskiego noża, o pustej pochwie, którą widziała w łazience Górskich i o ucieczce Jędrka.

Słuchał ze skupioną uwagą, a gdy skończyła — zapytał:

— Czy nie wie pani do jakiej szkoły chodzi młody Górski?

— Wiem. Do gimnazjum ogólnokształcącego im Kaspro-wicza przy ul. Wilczej!

— Acha! A jak się zachował jego ojciec po tej ucieczce?

— Wczoraj popołudniu zawiadomił milicję.

Lenart wstał. Stwierdziła, że jest bardzo wysoki, wyższy, niż jej się pierwotnie wydawało. Przespacerował się po ścieżce wyspanej żółtym piaskiem, poczym zbliżył się do niej i rzekł:

— Chcę panią prosić, ażeby wiadomość tę zachowała pani narazie przy sobie.

— Mówiłam już o niej Krystynie Górskiej!

Zasepiał się. To było mu stanowczo nie na rękę!

— No, trudno! Ale niech pani nikomu więcej o tym nie mówi, ta sprawa ma bowiem poważniejsze znaczenie, niż pani sądzi!

W willi zainstalowano trzy aparaty telefoniczne. Jeden znajdował się w hallu, drugi w pokoju profesora, trzeci w portierni. Po kwadransie z aparatu znajdującego się w hallu porucznik Lenart łączył się z Warszawą. Gdy

w słuchawce odezwał się żądany numer — poprosił o połączenie z majorem Bocianem.

Uzyskał je po chwili.

— Halo, tu mówi Lenart! — zawołał — Za pół godziny będę w Warszawie, czy mógłbym z wami rozmawiać? Mam pewną ważną sprawę!

Po zakończeniu rozmowy wyprowadził z szopy motocykl, silne i szybkie BMW. Zapalił motor i minawszy otworzoną przez portiera bramę — wyjechał na drogę.

Gdy znalazł się na szosie — zwiększył szybkość. Pęd powietrza bił go w twarz, spod kół wznosiły się tumany kurzu. Majora odnalazł w jego pokoju w gmachu Ministerstwa. Otrząpiał się z pyłu, zapukał.

— Proszę!

Bocian siedział za zawalonym papierami biurkiem. Pracy miał pełne ręce. Na widok Lenarta uśmiechnął się z sympatią.

— Siadajcie! Co nowego w Świdrze?

Porucznik referował mu przebieg rozmowy z Turową. Kiedy skończył, Bocian zadał mu szereg pytań, poczym zatarł ręce i powiedział z zadowoleniem:

— Wszystko się zgadza. Dzisiaj rano aresztowani zostali sprawcy zamachu na profesora Raszkę, dwaj uczniowie z gimnazjum im. Kaspro-wicza. Zeznania jednego z nich pokrywają się całkowicie z tym, co opowiedziała wam Turowa. Andrzej Górski mówił mi przed kilkoma dniami, że postara się o zdobycie materiałów, za które wywiad amerykański zapłaci mu każdą sumę. Nie ulega wątpliwości, że miał na myśli papiery, które spodziewał się znaleźć w mieszkaniu Turowej!

— Obrzydliwy smarkacz! — warknął Lenart.

— Macie rację. Zmanierowany, zepsuty do szpiku kości, przesiąknięty wrogą propagandą. Ale nie zapominać o tym, że sam nie znalazł się na tych manowcach, którymi teraz brnie, lecz że został na nie wepchnięty. Tego zaś, kto to uczynił, postaramy się odnaleźć!

W 8 rocznicę wyzwolenia Warszawy

Nowa, zwycięska, socjalistyczna

Warszawa. Miasto, którego mury opromieniła historia blaskami bohaterstwa walk o wyzwolenie społeczne i narodowe. Miasto, które stało się symbolem budowy wspaniałej przyszłości nowej Polski, Polski Socjalistycznej. Warszawa dźwigająca się w górę setkami monumentalnych gmachów, nowoczesnych bloków mieszkalnych, ogromnych, jasnych hal Zeranania i wielu innych wielkich zakładów produkcyjnych. Spogląda dziś na nią z dumą cały naród polski.

Cofnijmy się myślą 8 lat wstecz, gdy w mroźny dzień styczniowy żołnierz I Armii Wojska Polskiego, walczący u boku bohaterskiej Armii Radzieckiej — armii wyzwolicieli, wkroczył do stolicy. Witały go pustymi oczodołami okien ruiny domów. Witały go dymiące jeszcze zgliszczą i ponure wawozy opustoszałych bezludnych ulic. Wydawało się, że potrzeba będzie nadludzkiego wysiłku wielu pokoleń, aby straszliwe ruiny tego, co przez wieki budowano, zmieniły się w tętniące życiem arterie wielkiego miasta.

Lecz oto w ożywczych promieniach wolności na straszliwych ruinach Warszawy zniszczonego bestialstwa przez hitlerowskiego zbrodnicę, zakwitło nowe życie. Zrazu powoli, jakby nieśmiało kiełkując pośród gruzów i chwastów, nabierało stopniowo rozpędu, prężności i siły. Wlewając się wreszcie potężnym nurtem w zamarte ulice, ogarnęło zwycięskim rytmem pracy i walki bohaterskie miasto.

Z upartej woli ludu pracującego, z ofiarnego, wyjątkowego trudu robotnika i technika, murarza i architekta, junaka SP i uczonego, rozkwitła i rozkwita z każdym dniem potężniejsza nowa Warszawa, jeszcze piękniejsza niż była kiedyś. Ogniskując wolę i

Warszawy bratnie dłonie radzieckich przyjaciół. Ci, którzy przynieśli wolność naszemu krajowi, stanęli obok nas do pracy, aby szybko ruszyły turbiny elektrowni warszawskiej, aby znów z masztów rozgłośni popłynęły w świat na falach

— wiąże się ściśle z głębokimi przemianami, dokonującymi się w naszym kraju dzięki przyjaźni, pomocy i przykładowi ZSRR nie tylko w dziedzinie ekonomicznej, lecz i w rozwoju twórczości artystycznej. Spójrzmy w przyszłość. Przed o-



Warszawa. Fragment placu Konstytucji w nocy.

(Foto — CAF)

eteru, wieści, że Warszawa żyje i rośnie. Robotnik FSO, obsługujący otrzymaną od Związku Radzieckiego maszynę, murarz MDM, przyspieszający tempo swej pracy dzięki zastosowaniu metod radzieckich, maszynista pociągu towarowego korzystający z doświadczeń radzieckich przyjaciół, aby szybciej napływały stal i beton do budującej się Stolicy, — wszyscy oni czerpią bogato ze skarb-

czyzmy naszymi otwiera się przepiękna panorama socjalistycznej Warszawy — Warszawa Jutra. Smukłe, strzeliste wieżowce, szerokie tętniące ruchem arterie, monumentalne gmachy i pałace, ośrodki życia kulturalnego i artystycznego, wrzące pracą hale fabryczne, bloki mieszkalne tonące w zieleni, harmonijne linie stadionów i kobierce parków kultury i wypoczynku...

Warszawa ta rodzi się w naszych oczach. Rodzi się w każdym dniu pracy tysięcy ofiarnych rąk. W naszych oczach powstaje Warszawa, o jakiej nikt z nas nie śmiał marzyć, gdy 8 lat temu w mroźny poranek styczniowy pierwsi wygnańcy wracali do wyzwolonego miasta

Stefan Krab



Warszawa. Fragment osiedla mieszkaniowego na Kole.

(Foto — CAF)

ofiarności całego społeczeństwa wioda ludowa dokonała dzieła, które jakże nadludzkie wydawało się nam wszystkim 8 lat temu.

Rośnie i rozwija się, zadziwiający świat cały swym rozmachem i tempem, socjalistyczna stolica Polski. Tak zda się niedawno ruszył pierwszy tramwaj przez most Poniatowskiego. Tak niedawno maszerowały w radosnym pochodzie tysiące mieszkańców stolicy w dniu otwarcia trasy W-Z, a już dwustutysięczna rzesza młodych budowniczych Polski ludowej manifestowała swój młodzieńczy entuzjazm pracy i walki o pokój i Polskę socjalistyczną wśród czworoboku monumentalnych bloków Placu Konstytucji. Ruszyły tasmy Zeranania. Coraz wyżej pną się w górę bloki Muranowa i wskrzeszane z ruin kamieniczki Starego Miasta. Coraz głębiej wgrzają się w ziemię szyby i tunele Metro warszawskiego. Warszawa rozbrzmiewa wspaniałą symfonią zwycięskiej pracy rąk i mózgów.

Od pierwszych dni wyzwolenia splepszyły nam z pomocą w wielkim dziele budowy nowej

nicy doświadczeń i pomocy Kraju Rad.

A oto pną się w górę w sercu nowej Warszawy stalowe konstrukcje wspaniałego Pałacu Kultury i Nauki, wznoszonego rękami ludzi radzieckich. Ten wiekopomny dar Związku Radzieckiego dla narodu polskiego to pomnik wieczystej przyjaźni obu narodów. To symbol braterskiej pomocy, jaką otrzymuje nasz naród również w dziedzinie myśli naukowej i twórczości artystycznej. Rozkwit kultury i sztuki w Polsce Ludowej, — którego dowodem jest zaszczytne wyróżnienie, jakim była obecność Józefa Stalina na pożegnalnym koncercie artystów polskich w Moskwie

Wielka popularność filmów radzieckich zagranicą

Diennik „Izwestia“ zamieścił artykuł o festiwalach filmów radzieckich, które odbyły się w końcu 1952 roku w Chińskiej Republice Ludowej, w Polsce, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Albanii i w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Diennik stwierdza, że filmy radzieckie cieszą się zagranicą ogromną popularnością. Rokrocznie radzieckie filmy fabularne, dokumentarne, naukowo-popularne i rysunkowe ogląda ponad 500.000.000 widzów zagranicznych. We wszystkich krajach świata każdy film radziecki przyjmowany jest przez masy pracujące jako zwisnawstwo prawdy, jako głosiciel wielkich idei pokoju i przyjaźni między narodami.

W czasie Miesiąca Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej odbył się festiwal radzieckich filmów kolorowych w 65 miastach i setkach wsi na terenie całego kraju. Ponad 100.000.000 widzów obejrzało filmy radzieckie w wersji chińskiej. Festiwal filmów

radzieckich stał się potężną manifestacją niezłomnej przyjaźni dwóch wielkich narodów i był poważnym wkładem w dzieło ich dalszego zbliżenia.

W Bułgarii festiwal filmów radzieckich odbywał się pod hasłem „Radziecka sztuka filmowa — nosicielem idei wolności, postępu i walki o pokój na całym świecie“. Filmy radzieckie w Bułgarii obejrzało ponad 5.000.000 widzów.

W Czechosłowacji na seansach radzieckich filmów dokumentalnych i naukowo-popularnych obecnych było ponad milion osób.

W Polsce podczas ostatniego festiwalu szczególne zainteresowanie wzbudził film „Niezapomniany rok 1919“.

Filmy radzieckie głoszą idee, które jednakowo są bliskie i drogie masom pracującym wszystkich krajów. Dlatego też wzbudza one wielkie zainteresowanie prostych ludzi na całym świecie.

Kobiety miast i wsi mówią:

Gospodarujemy celowo i ściśle

W Orlęcynie odbywała się narada kobiet. Orlęcyn to leśna wieś położona nad Wisłą, szeroko rozrzucona, podzielona na segmenty — jak wąz. Ale na naradę przyszło dużo kobiet i to z bardzo odległych chat. Temat dyskusji był żywy i gorący: Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 bm. Każda z obecnych rozumiała: gospodarka w chatkach na nowej drodze. Nie trzeba się dziwić, że dyskusja była długa: wszystkie zagadnienia wiązały się ze sobą. Czulo się po prostu ich związek z problemami gospodarki narodowej, z ogólnym temem naszych zamierzeń i perspektyw. Kobiety wiejskie mają wysokie poczucie realizmu. Weronika Wójcik bez trudu rozstrzygnęła sprawę podatkową na jedno z pytań. Podatek dochodowy wzrosło oczywiście — wyjaśniła kobietom — proporcjonalnie do wzrostu dochodów. Ale jest to tylko procent od dochodów, ich mała część. W interesie kobiet wiejskich leży więc wzrost wydajności własnego gospodarstwa, rozszerzenie upraw i hodowli żywego inwentarza. Bardzo dokładnie analizowano warunki kontraktacji i stwierdzono, że są to warunki korzystne. Kobiety wiejskie — wyjaśniają nam w zarządzie Ligi Kobiet w Toruniu — na szeregu narad przyjęły pozytywnie uchwałę. Widzą one jej korzyści: swobodę operowania nadwyżkami produkcyjnymi, celowość intensywniej hodowli i uprawy. Najważniejsze jest jednak to, że kobiety wiejskie widzą korzyści natury ogólnej, społecznej: krok do stabilizacji cen na rynku, do swobodnego i wszechstronnego zaopatrzenia ludzi pracy w produkty żywnościowe i przemysłowe.

W biurze Ligi Kobiet w Toruniu udaje się nam zawiązać obszerną dyskusję. Moje rozmówczynie: ob. ob. Skwarowa, Dąbrowiecka, Furzyńska. Jest to aktywno związany

800-lecie Jarosławia

W tym roku miasto Jarosław obchodzi 800-lecie swego istnienia. Obchód będzie połączony z przeglądem osiągnięć miasta i powiatu w Polsce Ludowej oraz uwzględni bogatą przeszłość historyczną Jarosławia.

Triumfalny powrót artystów polskich

W czwartek o godz. 17.20 zajęchał na dworzec główny w Warszawie pociąg wiozący artystów polskich, powracających z występów gościnnych w Moskwie. Powitali ich minister Sokorski, przedstawiciele sztuki, prasy, delegacje młodzieżowe oraz licznie zebrana publiczność.

Przedstawicielowi „Ilustrowanego Kuriera Polskiego“ udało się przeprowadzić szereg rozmów z wybitnymi reprezentantami Opery Poznańskiej.

Dyr. Walerian Bierdajew, aczkolwiek dostojnie „rozrywany“ znalazł chwilę czasu by podzielić się z naszymi dziennikami swymi wrażeniami. Dyrektor Opery Poznańskiej z naciskiem podkreśla, że wrażenia od niesione w Moskwie będą dla niego trwałe na całe życie. Zwłaszcza pozostał mu w pamięci koncert w Teatrze Wielkim, który zaszczycił swą obecnością Wielki Stalin w otoczeniu swych najbliższych współpracowników.

Wszyscy w Związku Radzieckim otaczali artystów naszych najczulszą opieką i traktowali ich jak najdroższych gości. Od przekroczenia granicy w Brześciu aż do opuszczenia te-

rytorium ZSRR, ludzie radzieccy prześcigali się w gościnności. Artyści polscy — mówił dyr. Bierdajew — dużo się nauczyli. Byliśmy na przedstawieniach w teatrach moskiewskich. Każde z tych przedstawień było istną ucztą duchową. Przyjęcie, z jakim artyści polscy spotkali się ze strony najwyższych czynników rządowych i publiczności — dało otuchy do dalszej pracy i do przygotowania nowych premier, którymi będą „Otello“ Verdiego i „Jeziro Łabędzie“ Czajkowskiego.

Okazało się — mówi na zakończenie z uśmiechem dyr. Bierdajew — że nie jesteśmy tacy źli.

Wykonawca partii Jontka, doskonały tenor Domienicki, jest oczarowany publicznością moskiewską: „Człowiek zupełnie zapomniał, że żyje na ziemi“. Domienicki jest nad wyraz szczęśliwy, że śpiewał w obecności Genialnego Stalina. Świetny Stefan ze „Strasznego Dworu“ — Klonowski nie znajduje wprost słów dla wyrażenia swego zachwytu i wielbienia. Artyści doznali nadzwyczajnego przyjęcia ze strony rządu radzieckiego i publiczności. Również i Klonowski jest wzruszony zaszczytem śpiewania przed Wodzem całej postępowej ludzkości.

Wszyscy artyści, z którymi rozmawialiśmy, wyrażają podobne uczucia.

Zachwyceni są oni osiągnięciami opery moskiewskiej i nadzwyczaj wysokim poziomem wykonawczym. Trudno opisać entuzjazm publiczności tamtejszej, niezmiernie wyrobionej.

Artyści nasi zaznaczają, że warunki do pracy mieli w Moskwie wprost idealne. Mieszkali w luksusowych hotelach, mieli do dyspozycji prawdziwe apartamenty. Gospodarze starali się jak najbardziej uprzyjemnić im pobyt. Pokazywali miasto, m. in. Kreml i Mauzoleum Lenina.

Opera Poznańska dała ogółem 14 przedstawień operowych („Strasznym Dwór“ — 5 razy, „Halka“ — 4, „Borys Godunow“ — 3, „Bunt Zaków“ — 2) ponadto wzięła udział w koncertach organizowanych w różnych zakładach pracy, wszędzie z olbrzymim powodzeniem.

Tyle na razie o krótkiej rozmowie na dworcu. (Or)

ściśle z ogółem kobiet toruńskich, z ich troskami i życiem. Popularyzując uchwałę wśród kobiet pracujących i niepracujących moje rozmówczynie orientują się dobrze w nastroskach i problemach. Przeprowadzono tu poważną pracę nad przeliczeniem podwyżki płac i podwyżki cen — na zrozumiałym języku codziennego budżetu domowego. Tak więc, z ołówkiem w ręku — kształtuje się całość tego budżetu. Ma on walory zupełności szczególnej i ma przede wszystkim perspektywę pewnej i trwałej poprawy. Kobiety pracujące cieszą się z wygody w zakupie, gospodynie domowe — z możliwości swobodnego zaopatrzenia się we wszystkie potrzebne produkty bez straty czasu. Dzięki systemowi wolnej sprzedaży odpada konieczność kupowania na zapas i wszystkie inne niedogodności gospodarki domowej. Dziś — wyjaśniają rozmówczynie — możemy zaopatrzyć się w dowolną ilość mięsa, to znaczy nawet w małą jego ilość (potrzebną na dziś). W ten sposób łatwo urozmaicić menu obiadowe, łatwo zaopatrzyć męża w pożywne drugie śniadanie, z czego nie zawsze mógł on skorzystać przy systemie bononowym. Mężczyzna odczuje efekt swojej pracy i będzie to dla niego bodźcem dla zwiększenia wysiłku. Są to tylko niektóre z efektów (już dziś widocznych) systemu bezbonowego.

Od tygodnia aktywność Ligi Kobiet w Toruniu przeprowadza społeczną kontrolę handlu w sklepach. Chodzi o maksymalne usprawnienie zaopatrzenia, o to, aby zlikwidować wszystkie lokalne zaniebiedania. Zarówno zaopatrzenie sklepów jak i obsługa muszą być wzorowe. Likwiduje się więc przerosty biurokratyzmu w handlu, powołuje do czynnej inicjatywy kierownictwa sklepów. Muszą one być czułe na uwagi klientów w sprawie braków towaru itp. I tak np. sprzedawczyni w sklepie PSS nr 48 przy ul. Mickiewicza w Toruniu otrzymała surową naganę za niewłaściwy styl pracy. Są to pozostałości systemu bononowego, kiedy nie zawsze klient był obsługiwany jak należy, a sprzedawca denerwował się w tłoku i nauczył się łaskawie wydzierać produkty.

Aktywność kobiet, pracujących w kierunku usprawnienia zaopatrzenia miasta w towary, ma już z sobą dużo sukcesów. Aktywność występuje z inicjatywą uruchomienia sklepu przy przetwórni dzierzyn w Toruniu. Zwiększy to asortyment przetworów mięsnych na rynku. Zakład w Toruniu (jeden bodajże z trzech w kraju) jest urządzony nowoczesnie i ma wszelkie podstawy do zorganizowania sprzedaży we własnym sklepie — dla dobra miasta. Wniosek ten trzeba traktować poważnie i przy pomocy Prezydium MRN rozstrzygnąć istniejące trudności lokalowe.

Z naszej dyskusji w bluzie LK wychodzimy z głębokim przekonaniem: aktywność kobiet toruńskie gospodarować wszechstronnie w nowych warunkach zakupu, gospodarować celowo i ściśle. K. M.

Rekonstrukcja stolicy Rumunii

Decyzja KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu o socjalistycznej rekonstrukcji Bukaresztu ma głównie na celu usunięcie różnicy między centrum miasta a peryferiami, jak również stworzenie nowych dzielnic mieszkaniowych dla robotników.

Dotychczas zbudowano już kilka nowoczesnych dzielnic robotniczych.

W dzielnicy „Grivita Rosie“ mieszka już tysiące kolejarzy. Wzniesiono tu liczne nowe bloki mieszkalne, domy kultury, ośrodki zdrowia, otwarto sklepy itp. W dzielnicy „Floresca“ wybudowano największą w Bukareszczynie halę sportową.

W budującej się dzielnicy im. 23 Sierpnia oddano do użytku pierwsze wielkie kilkupiętrowe bloki mieszkalne.

Całkowicie zmieniła swój wygląd dzielnica „Ferentari“, która dawniej służyła za ruder. Obecnie stanęły tu wielkie kilkupiętrowe gmachy z komfortowymi mieszkaniami. Przebudowano ulice, założono zieleńce i kwietniki. Otwarto bibliotekę, klub, żłobek i przedszkole.

Pod koniec 1952 r. oddano do użytku część „Domu Radia“. Jest to wspaniały monumentalny gmach, który godnie reprezentuje rozwijającą się radiofoniję Rumuńskiej Republiki Ludowej. Plan robót i prac konstrukcyjnych przy wznoszeniu „Domu Radia“ zostały wykonane przez architektów, inżynierów, techników i robotników Komitetu Radiowego.

Stanisław Stefański

Kierownik Zespołu Ekonomicznego CK SD

W połowie drogi

II. Jesteśmy w połowie drogi. Minęły trzy lata Planu 6-letniego. Dokonał się wiele. Przeszliśmy być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym. Od nas samych, od naszej świadomości, ofiarności i aktywności zależą postępy w budowie nowego ustroju.

By wykonać zadania planu — musimy uwzględnić szereg elementów, mających zasadnicze znaczenie z punktu widzenia tempa realizacji zadań planowych.

Na odcinku spółdzielczości niezbędnym jest większe zwrócenie uwagi na odpowiednie wykorzystanie kwalifikacji rzemieślników. Odpowiednie ustawione wynagrodzenie za pracę oraz troska o warunki bytowe zatrudnionych w spółdzielniach rzemieślników w przeciwstawieniu się tendencjom do zrównywania płac winny stanowić skuteczną formę walki z płynnością kadr oraz przyczynić się do dalszego wzrostu wydajności pracy.

Dotychczasowa sytuacja na odcinku wydajności pracy bowiem budzi zastrzeżenia i obawy, że zarówno kierownictwo spółdzielni, jak i organizacja wewnętrzna oraz nadzór nad przestrzeganiem dyscypliny pracy w licznych przypadkach dalekie są od założeń, jakie sobie stawiamy. Jest rzeczą konieczną zwrócić bardziej baczną uwagę na te elementy.

Na XIX Zjeździe KPZR Malenkov mówił:

„W wielu przedsiębiorstwach wzrost wydajności pracy ulega zahamowaniu wskutek złego wykorzystania posiadanych środków mechanizacji; zdarzają się niedopuszczalne fakty niedbałego i beztroskiego stosunku do urządzeń technicznych. Mechanizacja produkcji powinna nieuchronnie w każdym przedsiębiorstwie zwać częścią robotników, aby móc ich wykorzystywać zarówno dla rozszerzenia produkcji w danym przedsiębiorstwie, jak i do pracy w nowych przedsiębiorstwach. Tymczasem niektórzy kierownicy przedsiębiorstw zamiast zapewnić należyte wykorzystanie środków mechanizacji i podnieść w ten sposób wydajność pracy, organizują czestokroć pracę na starą modłę z szerokim zastosowaniem pracy ręcznej”.

Słowa te mają i u nas zastosowa-

Chronić, pielęgnować, oszczędzać

APARATY I NARZĘDZIA
Wszystkie aparaty i narzędzia należy chronić przed wilgocią. Blokowanie winno być stosowane. Przy każdym urządzeniu silnikowym należy stosować blokowanie przekładni radiowych. Każdy z większych aparatów ma kabelki składający się z trzech przewodników: „pozytywny”, „negatywny” i „ziemia”. Przy otworze winny być zainstalowane specjalne puszki kontaktowe, gdyż w przeciwnym razie przewodnik „ziemia” nie będzie połączony z ziemią.

APARATY DO KOMPRESORÓW I MASAŻY PAROWYCH
Przed użyciem aparaty te winny być napełnione wodą. Przed włączeniem prądu należy zawsze sprawdzić, czy w zbiornikach jest dostateczna ilość wody, gdyż w przeciwnym razie może nastąpić uszkodzenie zbiornika względnie przepalenie grzejnika.

nie. Na odcinku produkcji spółdzielczej dużo da się jeszcze zrobić w tym kierunku, zwalniając poważną ilość rzemieślników zatrudnionych w produkcji i umożliwiając im przejście na odcinek usług. Tak samo poważnej rewizji wymaga część produkcji spółdzielczej, dublująca przemysł państwowy.

Rok 1953 powinien być rokiem podwyższonej jakości produkcji i usług. Dotychczasowy stan, aczkolwiek uległ znacznej poprawie w porównaniu z 1951 r., wskazuje na potrzebę prowadzenia dalszej walki z brakoróbstwem.

Szczególnej uwagi wymaga sprawa produkcji asortymentowej z uwzględnieniem potrzeb rynku lokalnego. Przejawiana dotychczas nazbyt często tendencja produkowania wyłącznie według planu wartościowego dawała w rezultacie jednostronny profil produkcyjny, monotonię wyrobów pojawiających się na rynku i w konsekwencji — duże remanenty.

Stan, jaki obserwujemy na odcinku zaopatrzenia w spółdzielczości, wskazuje na niedostateczne jeszcze zaopatrzenie w surowce miejscowe. Kierownictwo spółdzielni nie podejmuje na ogół w dostatecznym stopniu walki o wykorzystanie surowców miejscowych, nie analizuje możliwości, jakie w tym zakresie istnieją, lecz ciągle jeszcze nastawia się na zaopatrzenie centralne. Na odcinku tym konieczne jest wzmoczenie współpracy kierownictwa spółdzielni z Referatami Przemysłu Prezydów Rad Narodowych w kierunku bardziej wszechstronnego i operatywnego badania możliwości zaopatrywania się w surowce miejscowe.

Ważnym czynnikiem, mogącym wpłynąć na zwiększenie produkcji — to właściwe normy zużycia surowca. Przez szerokie stosowanie metody Lidii Korabielnikowej i kontrolę norm zużycia można uzyskać poważne oszczędności surowcowe i zwiększe nie produkcji. Zagadnienie to stoi przed każdą spółdzielnią, w każdym punkcie usługowym, przy każdym warsztacie i stanowisku.

Przed rzemiosłem indywidualnym stoją poważne zadania na odcinku włączenia się do wykonawstwa narodowych planów gospodarczych za pośrednictwem spółdzielni pomocniczych. Wciąż jeszcze obserwujemy niedostateczną sieć spółdzielni pomocniczych. Organizacja spółdzielni pomocniczych napotyka na szereg znacznych trudności. Nie jest to zadanie ani proste, ani łatwe, co nie upoważnia jednak czynników powołanych do organizacji spółdzielni, a więc Związków Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych oraz Samorządu Gospodarczego Rzemiosła, do zwolnienia tempa prac w tym zakresie. Rzemiosło może wypełnić i wypełni stawiane przed nim zadania. Trzeba jednak, aby sprawa organizowania spółdzielni pomocniczych posiadała właściwe zrozumienie u powołanych do tego instytucji.

Kraj nasz znajduje się na drodze nieustannego rozkwitu gospodarczego. W naszym kraju nie ma głodnych i bezdomnych, nie ma nędzarzy i

bezrobotnych. Rzeczy te należą już do kapitalistycznej przeszłości, przeszłości bezpowrotnej.

Z uczuciem radości i dumą spotykamy rok 1953 — pierwszy rok drugiej połowy Planu 6-letniego. Z nową energią przystępujemy do wykonawstwa zadań Planu, zwalczając wszystkie ujawniające się w naszej pracy braki. Nie jest w naszym zwycięstwie zatrzymać się nad osiągnięciami. Jesteśmy ich świadomi, ale nie mamy zamiaru się nimi upajać. W czwartym roku Planu 6-letniego musimy, zbrojni w doświadczenia minionych trzech lat, przewyciężyć szereg braków, jakie pokutują jeszcze zarówno w spółdzielczości rzemieślniczej, jak i na odcinku rzemiosła indywidualnego, a przez to samo zwiększyć wkład rzemiosła w walkę o lepszą przyszłość naszej Ludowej Ojczyzny. Zwiększyć jego udział w marszu do lepszego Jutra ludzi pracy.

CZY WIECIE ŻE...

„W Niemieckiej Republice Demokratycznej wykonano malutki samochód osobowy o dwu siedzeniach dla dorosłych i 2 dziecięcych. Motor (250 cm pozwala rozwijać szybkość do 100 km na godzinę, spalając 3,5 litra benzyny. Samochódek waży 270 kg.”

„W Warszawie, znajduje się Wzorcownia im. 1 Maja (Spółdzielnia Pracy), która opracowuje wzory obuwia. Ostatnio spółdzielnia wydała katalog obuwia miarowego i taśmowego ze szczegółowym opisem technicznym każdego modelu.”

Unormowanie i stabilizacja rynku sprzyjają rozwojowi rzemiosła

Troską Rządu i najważniejszym celem jego gospodarki jest zapewnienie siły, rozkwitu, niepodległości naszego kraju i coraz szersze zaspokajanie potrzeb mas pracujących.

O ten cel toczy się od szeregu lat bój na froncie gospodarczym. W tym celu właśnie realizujemy nasz program budowy przemysłu ciężkiego, budujemy nowe fabryki, instalujemy nowe maszyny, żeby rosła produkcja, żeby wszystkiego było w bród.

Wiemy, że droga, po której kroczymy, realizując założenia naszego programu gospodarczego, nie jest gładkim gościńcem, jest to droga pełna wybojów na tle codziennej żmudnej walki nowego ze starym, młodego ustroju z resztkami starego zmurzonego ustroju kapitalistycznego, żyjącego starymi kategoriami, walczącego ostakami sił z szaleńczym uporem o powrót do swej roli.

Słuszną polityką Rządu, sprawującego władzę w imieniu milionów mas pracujących, jest dbałość o równowagę między cenami artykułów przemysłowych dostarczanych wsi, a cenami artykułów rolnych dostarczanych miastu. Jedyne taka polityka odpowiada interesom mas pracujących miasta i wsi, jedynie ona zdolna jest utrwalić podstawy socjalizmu i doprowadzić do zupełnego zwycięstwa zasady „każdemu według jego pracy”.

Stan rzeczy, jaki obserwowaliśmy na tle dysproporcji między rozwojem gospodarki przemysłowej i rolniej, a zwłaszcza na tle niedorozwoju gospodarki rolnej, będącej w obrzymiej masie gospodarką drobnotowarową — niepokoił wielu z nas. Liczne elementy, nie wykorzystane dotychczas po starym kapitalistycznym ustroju, co jakiś czas wznagały swą działalność. Byli to spekulanci miejscy, kłacy wiejscy, przekupnie, darmozjady i szkodnicy, którzy przywykli do zerowania na trudnościach naszej młodej gospodarki, szukali łatwych zysków w spekulacji na towarach. Z tego rodzaju pasożytniczymi elementami musiała wioda ludowa prowadzić nieustanną walkę. Czyż można było dłużej przyglądać się obojętnie śmiejącym się w kułak kulakom wiejskim? Doszło do tego, że za kilo słoniny mógł on kupić 4 wiadra, za 65 kg żyta mógł kupić plug, za 1 jajko otrzymywał 10 pudełek zapalek, a za 1 kg jabłek odbywał podróz z Olsztyna do Warszawy. Ten stan rzeczy odbijał się wielkimi stratami dla gospodarki narodowej, a więc godził w interes mas

Nowe zadania gospodarcze spółdzielczości pracy

Rytmiczność wykonawstwa planów nie była cechą działalności produkcyjnej spółdzielczości pracy. Szczególnie rok ubiegły uwydatnił brak rytmiczności i konieczność zastosowania „zrywu”, aby dogonić utracone na przestrzeni niemal całych trzech pierwszych kwartałów wartości. Ten zryw ostatnich czterech miesięcy dał owszem wspaniały przykład ofiarnego wysiłku załóg produkcyjnych w spółdzielniach pracy i doprowadził nie tylko do wyrównania zaległości, ale nawet do nieraz znacznych nadwyżek ponadplanowych, ale równocześnie uwytknęli błędy kierownictwa na wszystkich szczeblach organizacyjnych, które nie umiało w porę i we właściwy sposób mobilizującą prowadzić walki o rytmiczne wykonywanie zadań wycinkowych planu rocznego.

Sprawa zaś była oczywista. Znana ona była z doświadczeń przemysłu kluczowego, a szczególnie z szeroko i często opisywanych doświadczeń i wzorów z życia gospodarczego Związku Radzieckiego. Rytmiczność czyli uregulowane, stopniowe wykonywanie zadań planowych, w jednostkach gospodarczych da się osiągnąć i utrzymać tylko przez pełną świadomość całej załogi o obowiązujących ją zadaniach planowych. Ta metoda nazywa się doprowadzeniem planów do stanowisk. Skuteczność zaś tej metody jest tym pewniejsza, im wycinki planu rocznego, doprowadzane do wiadomości zespołu, a nawet poszczególnego pracownika produkcyjnego, są mniejsze. Robotnik bowiem winien mieć możność niemal każdej chwili konfrontować swoje osiągnięcia z zamiarem (planem). Wtedy jego ambicja, jego honor otrzymują nieodżwone bodźce moralne. Jeśli zaś przeliczy te osiągnięcia produkcyjne na osiągnięcia zarobkowe, to impuls do zwiększenia wydajności ukonkretnia się. Nieodżwony przy tym proces myślowy jest korzyścią wrotną, ale nie mniejszej wagi, bo pracownik szuka środka uspiwniającego mu pracę, a to

już pierwszy krok do racjonalizatorstwa.

Odbywające się w tych dniach narady w związkach branżowych, w spółdzielniach pracy, w poszczególnych zakładach tych spółdzielni i punktach usługowych realizują właśnie nauki z błędów zeszlortycznych i doprowadzają zadania planowe w stopniowym rozbięciu na najdrobniejsze wycinki ilościowe, asortymentowe i czasowe do coraz mniejszych komórek wytwórczych. Przeprowadzone w tej akcji dyskusje, dowodzą, że nie ma już w szeregach spółdzielców takich, którzy by nie byli przekonani o słuszności takiej metody, takiego środka zapewnienia sobie rytmicznego wykonawstwa planu rocznego. Prognoza zatem na rok bieżący — czwarty rok planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce — jest jak najkorzystniejsza.

Wspomniane narady, gdyby ograniczyły się tylko do owego „podwórkowego” zagadnienia planów, świadczyłyby, że spółdzielczość pracy działa w oderwaniu od ogólnego życia, od spraw bieżących. Otóż właśnie na parze z zachodzącymi przemianami, w bezpośrednim kontakcie z rozwijającym się życiem naszego kraju i odbywając się narady w zasadzie produkcyjne wiążą się z tym, co dominuje w obecnej chwili w naszym życiu gospodarczym, z doniosłą uchwałą Rządu z dnia 3 stycznia. Dyskultanci w trafny sposób ujmują swoje zadania gospodarcze (i społeczno-polityczne) na tle uchwały i równocześnie z pełnym zrozumieniem uwytkują korzyści, jakie spółdzielnia widzi dla siebie w uporządkowaniu stosunków gospodarczych, w usunięciu dawnych dysproporcji w cenach. Do swoich planów produkcyjnych włączają oni elementy zadań płynących z uchwały, a szczególnie to, że jeszcze większe wzmoczenie produkcji i podniesienie jej jakości oraz obniżenie kosztów własnych produkcji pociągnęła za sobą w nowych warunkach gospodarczych stopniowe, lecz pewne podniesienie się ich stopy życiowej.

J. O.

Mechaniczna zacieraczka tynku



Na terenie budowy osiedla Koto w Warszawie został przeprowadzony pokaz zacierania tynków mechaniczną zacieraczką konstrukcji znanego racjonalizatora Michała Krajewskiego. Przy zastosowaniu mechanicznej zacieraczki możliwe jest zacieranie od 60 do 80 m² dziennie.
Na zdjęciu: Instruktor Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego Karol Obrok, demonstrowa pracę mechanicznej zacieraczki.
(CAF) — fot. Kondracki

pracujących. Wychodziło na to, że nasze państwo sprzedaje wyprodukowane przez nas towary za bezcen w porównaniu z produktami wsi, za które my musimy na rynku płacić drogo.

Uchwała Rządu z 3 stycznia wprowadza porządek w handlu i daje nam to, czegośmy od dawna pragnęli: stabilizacja cen artykułów spożywczych stworzy pewność, że ceny te nie będą więcej zwyżkowały. Rząd mógł nam to zapewnić dzięki temu, że we właściwym czasie wprowadził obowiązkowe dostawy najważniejszych produktów ze wsi i nagromadził odpowiednie zapasy.

Przystępując do uzdrowienia rynku, Rząd zniósł z dniem 4 stycznia sprzedaż bonową mięsa i przetworów mięsnych, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, cukru, mydła, wprowadzając wolną sprzedaż tych artykułów. Z tymże dniem wprowadzono nowe jednolite ceny państwowe artykułów spożywczych i przemysłowych w sprzedaży detalicznej handlu społecznego. Ustalono nowe, podwyższone opłaty za przejazdy kolejowe i autobusowe — których ostrze wymierzone jest przeciwko rozwielenności akcji coraz bezczelniej występujących szmuglerów.

Ceny wielu artykułów, jak materiały budowlane, wyroby ceramiczne, wyroby ze szkła, artykuły muzyczne, jubilerskie, optyczne, artykuły kosmetyczne, książki, zabawki itd., pozostały bez zmian.

W rozdziale I ustęp 6 uchwały czytamy: Ceny usług rzemieślniczych (krawieckie, szewskie, fryzjerskie itp.) świadczonych zarówno przez spółdzielnie pracy jak i indywidualnych rzemieślników, nie mogą być podwyższone więcej niż o 20 proc.

Wypada nam bliżej omówić znaczenie tego ustępu zezwalającego na podwyższenie cen za usługi rzemieślnicze, szczególnie gdy chodzi o rzemiosło indywidualne. Sytuacja rzemieślników indywidualnych w okresie poprzedzającym zniesienie systemu bonowego była w licznych przypadkach trudna. Nieliczni tylko korzystali z zaopatrzenia bonowego. Słyszeliśmy wielokrotnie uwagi rzemieślników na temat rozwydrzonej spekulacji i niemożności zaopatrzenia się w mięso, tłuszcz i mydło. Obecnie, dzięki uchwałom Rządu, wszyscy rzemieślnicy indywidualni mają dostęp do rynku. Należy z uznaniem podkreślić, iż mimo faktu korzystania dotychczas przez rzemiosło indywidualne jedynie z tzw. wolnego rynku, uchwała Rządu przewiduje w nowych warunkach możli-

wość podniesienia cen za usługi do 20 proc. To zrównanie rzemiosła indywidualnego z całym światem pracy, z rzemiosłem społecznym, napawa rzemiosło dumą, ale nakłada nań obowiązek — bardziej intensywnego wypełniania zadań gospodarczych zgodnie z interesami mas pracujących, zgodnie z planami gospodarczymi Państwa Ludowego, zgodnie z jego polityką maksymalnego zaspokajania potrzeb mas pracujących.

Zdaniem naszym podwyżka ta nie powinna być zastosowana automatycznie we wszystkich branżach. Inaczej winna się ona kształtować w branży szewskiej, a inaczej krawieckiej a jeszcze inaczej w branży fryzjerskiej. Uczciwy stosunek do interesu człowieka pracy — winien być przesłanką dla kalkulacji usług rzemieślniczych w nowych cennikach branżowych.

Zadaniem powołanych czynników, Izby Rzemieślniczych, cechów rzemieślniczych, Wydziałów Przemysłu i Handlu będzie dopilnowanie, by słuszną zasadą, zawartą w uchwałach Rządu, łączyła interes rzemieślnika indywidualnego z interesem konsumenta — w walce o oszczędzanie budżetu pracowniczego przed jakimkolwiek niepotrzebnym obciążeniem, w walce o każdą złotówkę.

Rzemiosło — właśnie na tle ostatnich uchwał Rządu widzi wyraźnie, że słowa, zawarte w programie wyborczym Frontu Narodowego o „rzemiosło uzyskującym coraz szersze możliwości rozwojowe w narodowych planach gospodarczych”, stały się czynem. Rzemieślnicy winni skupić się do wyteżonej walki o coraz lepsze, szybsze i tańsze świadczenie usług na rzecz świata pracy.

Uchwała Rządu jest niewątpliwie poważnym posunięciem na etapie budowy lepszego jutra w naszym kraju. Po kilku miesiącach będziemy mieli praktyczne wyniki, ażeby je porównywać i analizować. Uzdrowiony obrót towarowy, kierowany bodźcami ekonomicznymi zawartymi w uchwałach Rządu, spowoduje znaczne zacieśnienie spójni między miastem a wsią. W nowej tej karcie historii gospodarczej naszego kraju, rzemiosło winno odegrać pozytywną rolę.

Masom pracującym miast i wsi potrzebna była poprawa ich sytuacji. Uchwała Rządu i szereg związków z nią zarządzeń są w tej sprawie pomocą. Dzięki niej podnieśmy korzenie ekonomiczne elementów pasożytniczych, przyspieszymy nasz marsz do socjalizmu.

(St. St.)

Położono kres marnotrawstwu

Troska o jakość chleba głównym zadaniem BZP

O 6 ton dziennie wzrosła zdolność produkcyjna bydgoskich piekarń

Po wprowadzeniu w życie uchwały Rządu o regulacji cen, gdy zapobieżono wykupywaniu pieczywa na paszę dla koni, bydła i trzody chlewnej, stwierdzono, że wypiek pieczywa w naszym mieście nie jest dostosowany do potrzeb konsumentów.

W pierwszych dniach po wprowadzeniu uchwały Rządu powstawały pewne nadwyżki w wypieku. Tym stanem rzeczy zainteresowały się w porę wydziały handlu przy Wojewódzkiej i Miejskiej Radzie Narodowej oraz pozostałe kompetentne czynniki. Wkrótce już Bydgoskie Zakłady Piekarnicze otrzymały nowy plan wypieku, dostosowany do realnych potrzeb mieszkańców.

Ale i same BZP nie zalażamy rąk i zaradziły marnowaniu się otrzymanych zwrotów. Pozostałe, czerstwiejące pieczywo jest suszone i sprzedawane, jako tzw. bułka tarta, której wciąż jeszcze za mało w mieście.

WIĘCEJ STARANNOSCI ZE STRONY PSS I MHD

Odbiorcami wyrobów BZP są sklepy PSS i MHD, a te nie zawsze wywiązują się należycie ze swych zadań. Często zdarza się, że kierownicy sklepów czynią zamówienia u BZP „na oko”, nie analizując ich. W ten sposób powstają niedobory, lub nadwyżki w pieczywie. W jednym i drugim wypadku BZP mają wiece kłopotów. W razie niedoboru w zamówieniu, muszą dowozić kilkakrotnie pieczywo, w przeciwnym wypadku powstają zwroty. By temu zaradzić, BZP wprowadziły w sekcji zbytu, stałe codzienne dyżury zaopatrzeniowe do godz. 20. Kierownicy placówek sprzedaży mogą więc pod tel. 22-70 korygować swoje zamówienia. Pożądane jednak jest, by zamówienia swoje dokładnie przeanalizowali przed wysłaniem go do BZP, a uniknie się w ten sposób straty czasu i wielu kosztów.

TRUDNOŚCI MOŻNA POKONAĆ

Na odcinku transportu BZP napotykać na pewne trudności. Samochody do użytku BZP są przeważnie wyeksploatowane i wymagają kapitalnych remontów. W bież. roku jednak, dzięki otrzymanym kredytom remonty te zostaną przeprowadzone.

Prócz samochodów są jeszcze w użyciu 24 furgony konne, w tym kilka krytych platform. Z Centralnego Zarządu Przemysłu Piekarskiego BZP otrzymały kilka dni temu specjalną półtonówkę do rozwożenia ciast. BZP jednak pokonują napotykaną trudność na tym odcinku szczególnie dzięki sprawności takich rozwożycieli, jak J. Przybyłowski, B. Zembrak, T. Skuciński, Fr. Sieradzki, K. Górski i Budnik.

W WALCE O LEPSZĄ JAKOŚĆ

Jednym z zagadnień, na które BZP kładą główny nacisk, jest podniesienie jakości pieczywa. W tym celu odbywają się częste narady z kierownikami poszczególnych placówek produkcyjnych a szczególnie zmian. Ponadto BZP w wielu placówkach przeprowadziły już modernizację sposobu produkcji chleba. Zastosowano system foremkowy. Chleb wy-

piekany w formach jest smaczniejszy i posiada estetyczniejszy wygląd. Wkrótce już system ten będą stosowały wszystkie zakłady piekarskie.

ROCZNY BILANS BZP
Rok ubiegły był dla BZP rokiem budowy i rozwoju. Dyrekcja Zakładów była rozbita w 3 punktach miasta. Pracownicy pracowali

w wyjątkowo złych warunkach — w ciasnocie, zimnie i brudzie. W roku ub. zaś dzięki ogromnym inwestycjom przebudowano i wyremontowano przy ul. Sobieskiego 6 pomieszczenia na biura, zradiofonizowano je całkowicie i założono centralne ogrzewanie. Ponadto przeprowadzono w 9 placówkach produkcyjnych kapitalne remonty. Sposobem gospodarczym wybudowano stałnie dla 30 kont oraz założono własne warsztaty: ślusarski, kowalski, stolarski i rymarski. Dzięki przebudowie wielu piekarń, podniosła się ich zdolność produkcyjna o 6 ton dziennie.

W roku bież. zostaną przeprowadzone w 7 placówkach kapitalne remonty, w 4 — średnie, a w 14 — bieżące. Tym samym BZP podniesie swą zdolność produkcyjną oraz jakość wyplekanych produktów. (Kry)

Dziadek Mróz obdarował 5.900 dzieci członków PSS



Przez dwa dni w godz. od 17—21.30 w sali ORZZ w Bydgoszczy odbywały się obchody choinki noworocznej dla dzieci członków Powiatowej Spółdzielni Spożywców. W imprezie tej uczestniczyło ogółem 5900 dzieci, które otrzymały z rąk Dziadka Mrozu paczki ze słodyczkami i owocami. Podczas uroczystości „Baj Pomorski” z Torunia wystawił „Trzy pomarańcze”. Do tańca dzieciom członków PSS przygrywała reprezentacyjna orkiestra wojskowa.

Na zdjęciu dzieci z zainteresowaniem przypatrują się przedstawieniu Bajy Pomorskiego. (s)

Go o nas inni piszą Konkursowe sukcesy bydgoszczan

Zbierzmy z czasopism jednego tylko miesięca grudnia kilka faktów, które mówią o osiągnięciach artystycznych i wyróżnieniach bydgoszczan w skali ogólnokrajowej i które tym samym rzucają światło i na życie kulturalne naszego miasta:

A więc tuższej literatce Halinie Flutowicz na konkursie Zarządu Głównego Związku Literatów dla „Kół Młodych” wśród 5 laureatów przyznano wyróżnienie „za opowiadanie „Ciemne okulary”. Na III Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki w Warszawie za prace graficzne wyróżniony został Stanisław Brzęczkowski. W konkursie znowu na utwory muzyki popularnej i rozrywkowej, ogłoszonym przez Związek Kompozytorów i Polskie Radio, trzecią nagrodę otrzymał Edmund Rezier za kompozycję „Kaprys”. Na II Zjeździe Autorów Odczytów Pedagogicznych, zorganizowanym przez Związek Nauczycielstwa wśród 193 prac sąd konkursowy dwie IV nagrody przyznał tużejszym pedagogom: L. Bandurze i Wudziance oraz A. Zujewskiemu. Gdy jeszcze do tego dodamy IV nagrodę Edwarda Statkiewicza, koncertmistrza Filharmonii Pomorskiej na konkursie skrzypcowym w Poznaniu, będziemy już mieli zebrane pokiosie bydgoskiej twórczości artystycznej i umysłowej z ostatnich tylko tygodni.

Dowód to, że nie tylko konsumpcja, ale i produkcja wartościowych dóbr kulturalnych tu rośnie. Chyba nie można teraz powiedzieć, że ziemia pomorska, a w tym wypadku specjalnie Bydgoszcz, to tylko ugor kulturalny, jaki dawniej przez wiele dziesięcioleci lat przedstawiała. M. P.

KOMUNIKATY

MKKF Bydgoszcz, Sekcja Piłki Nożnej i Hokeja na Lodzie organizuje 26 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Libelta nr 4 szkolenie dla sędziów piłkarskich z miasta i pow. bydgoskiego.

GO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
sobota: Stary kawaler (19).
Niedziela: Stary kawaler (godz. 18 i 19).

KINA

Pomorzanin: Fanfan Tu lipan (15.45, 18 i 20.15).
Ponia: Chłopcy na pozycji (17 i 19).
Orzeł: Nauczyciel oryginalny (17 i 19).
Wolność: Gesiarzek Mały (15.30, 18 i 20.30).
Gryf: Ditta (16, 18 i 20).
Baltyk: Zareczynny Korunny Schmidt (17 i 19).
Mir: Dni zdrady (19).
Rozmaitości: Mistrz narciarski. Noc noworoczna Kim zostanie (od godz. 16-23).
Fotoplastikon: Egipt (godz. 14-21).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki:
Obrazy Stanisława Kamockiego (codz. godz. 10-13 i 15-19 w niedziele godz. 10-17).
Muzeum im. Wyczerkowskiego: Zbiory stare (codz. godz. 10-18, w srody godz. 12-18, w niedziele godz. 10-14).
Biblioteka Miejska (Pl. Boh. Stalingradu nr 24) otwarta codziennie (oprócz niedziel i świąt) w godz. od 10.30 do 13 oraz po południu (oprócz srody) od godz. 16 do 20.

DYZURY

Dyżur nocny w godz. od 22 do 8: apteka nr 16, ul. Dworcowa 42 (tel. 24 44) oraz apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (telefon 34-31).

RADIO

Sobota, 17 stycznia
6.15 Omówienie programu dnia i komunikaty.
6.20 Muzyka „Na dzień dobry”. 11.45 Sygnal stacji i zapowiedź speakera, 13.15 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. Rozgł. Bydg. pod dyr. A. Reziara i W. Pawłowskiego. Solistka E. Gwiedzińska, 16.30 Bydgoski dziennik sportowy, 16.35 Melodie operetkowe Karola Millöckera, 16.45 R. r. r. r. dla młodzieży, pt. „Czerwony krzyż”. 17.30 Pleśni Armii Radzieckiej, 17.45 Felieton regionalny pt. „Z Fredra u nowego wida”, 18.40 Mówi Front Narodowy, 18.55 „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 19.10 „Radio mikrofonu”, 19.20 Muzyka.

STYCZEŃ
17
SOBOTA
DZIS:
Antoniogo, Jana
JUTRO:
Fabiana

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamięszenie 00. Komenda MO 25-16. IKP 18-07, 23-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy
0 zamyślonym wieszaku

W Barze Mlecznym pod arkadami umieszczony jest na widocznym miejscu, bo w „centrum” sali brązowy stojący wieszak. Wieszak ten jednak nie jest spostrzegany przez bywalców baru, natomiast każdy przychodzący zajmuje miejsce przy stoliku najczęściej konsumując posiłek z czapką pod pachą, a jeśli za przykrycie głowy służy mu kapelusz, umieszcza go na osobnym krześle przysuwając je możliwie najbliższej siebie.

Wieszak daremnie oczekuje na przykrycia głowy i duma zapewne „czyż tak trudno mnie dostrzec?” (Ita)

Gwizdo-tupanie w Bałtyku

Jeśli jest jakies zarządzenie publiczne, to napewno należy je nie tylko przeczytać i „schować”, ale sumiennie przestrzegać. A nie pamiętać o tym zarządzeniu „Bałtyk”, a także i kierownicy innych kin, którzy młodzież szkolną upuszczają bez kontroli na ostatnie seanse filmowe.

Np. w dniu 8.I na ostatnim seansie w kinie „Bałtyk” było tak wiele młodzieży (i to tej 10-12 letniej), że dla starszych zabrakło biletów. A niedorobienie publiczne nie tylko przyszła obejrzy film. Rzucając śniegiem, rozmowy podczas seansu i chórnie głośnie gwizdo-tupanie (podczas sekunodowej awarii) przekazuje o tym, że stanowczo należy kontrolować zachowanie młodocianych widzów, a przede wszystkim nie dopuszczać ich na ostatnie seanse. (Bejot)

Wystawa autografów i rękopisów Ludomira Różyckiego

W związku ze zgonem znakomitego kompozytora Ludomira Różyckiego zorganizowano w Wypożyczalni Biblioteki Miejskiej wystawę jego autografów i rękopisów, którą można oglądać w godzinach urzędowania Wypożyczalni tj. codziennie od 10.30 do 13 i oprócz srody od godz. 16 do 20.

Czerwone baloniki nad Bydgoszczą

Wokoło Iłnicy, puszysty śnieg przykrywa trawę w ogródki Stacji Meteorologicznej, przy ul. Gólczyńskiego 88. Kierownik stacji Stanisław Kozłowski ustawia teodolit (aparatus do badania położenia balonu) na statywie. Jednocześnie napełniony wodorem czerwony balonik zostaje wypuszczony w powietrze. Unosi się w górę szybko i równomiernie. Zależy to oczywiście od nasilenia wiatru. Zbliżają się do teodolitu (małej lunetki), aby obserwować drogę wznoszenia się balonu. W polu widzenia wygląda on jak talerzyk, wydaje się płaski i bezbarwny. Jest to oczywiście złudzenie.

Koło aparatu porusza się w miarę przesuwania się baloniku. Odczytujemy szybko kąt wznoszenia się balonu. Jest to tzw. kąt azymutu. Prędkość wznoszenia się balonu wynosi 200 metrów na minutę. Dokonujemy obserwacji aerologicznych, określających kierunek i siłę prędkości wiatrów górnych. Dalszy ciąg tych obliczeń dokonuje się przy pomocy koła pilotażowego oraz z pomocą tablic psychrometrycznych. Z uzyskanych obliczeń układa się szczyt i oto powstałe depeza, którą drogą radiową, lub dalekopisem stacja meteorologiczna w Bydgoszczy nadaje do zbiorczych depez w Gdyni. Stąd depeza zostaje przekazana do Centralnego Biura Pogody w Warszawie, gdzie na podstawie danych z takich depez z kręgu określa się tzw. fronty. „Front” jest to obszar, objęty niewymyślnym stanem pogody. Stacja Meteorologiczna wysyła depeze co dwie godziny, a specjalne depeze dla lotnictwa co godzinę. Co godzinę wysyła się również depeze tradycyjne, jak ostrzeżenia o nadcho-

dzących burzach, zamieciach, opadach, słabej widzialności itp.

Na podstawie danych z poszczególnych posterunków meteorologicznych, w Biurze Pogody sporządza się mapy synoptyczne oraz mapy określające przebieg układów „frontów” a także wiatrów i niżów barometrycznych.

Na podstawie danych przesłanych także i z innych krajów Biuro Pogody określa stan pogody na najbliższą przyszłość. Na dziedzinie stacji znajduje się „klatka” meteorologiczna, w której umieszczony jest termograf (przyrządek dający wykres temperatury) oraz szereg termometrów: termometr suchy, zwilgocony, maksymalny, minimalny oraz minimum gruntu.

Oparę kroków od nas znajduje się wiatromierz, określający kierunek wiatru.

Mieszkańcy Bydgoszczy widzą czasami czerwone baloniki, unoszące się chędo w powietrze. Są to wyskalowane na odpowiednią prędkość wznoszenia się balony, za pomocą których oblicza się kierunek i siłę prędkości wiatrów górnych.

Stacja Meteorologiczna dokonuje obserwacji aerologicznych dla potrzeb lotnictwa oraz obserwacji klimatologicznych dla potrzeb nauki. Na podstawie temperatur, ciśnienia, rodzaju zachmurzenia oraz rodzaju widzialności określa się obecną pogodę. Chmury określa się na oko, ciśnienie na podstawie barometrów i barografów, a temperaturę jak już wspomnieliśmy z termometrów umieszczonych w „klatce” meteorologicznej. Wiadomości przesłane ze Stacji Meteorologicznej w Bydgoszczy do Warszawy są z tamtąd przekazywane na użytek międzynarodowy. Ita.

SPORT

DZIS O GODZ. 19 REWANŻ CWKS — OWKS NA LODOWISKU BYDGOSKIM
Hokeiści mistrza Polski, drużyna CWKS Warszawa, wystąpi dziś po raz ostatni na lodowisku bydgoskim, stając do meczu rewanżowego z zespołem OWKS Bydgoszcz. Dzielna postawa drużyny OWKS w czwartkowym spotkaniu pozwala nam przypuszczać, że i dziś młody zespół bydgoski nie zawiędzie pewnością.

Dla CWKS dzisiejszy pojedynek z OWKS będzie generalnym treningiem przed rozpoczynającym się wkrótce mistrzostwami Polski.

DWA RAZY KOLEJARZ TORUŃ — GWARDIA BYDGOSZCZ
W nadchodząca niedzielę, 18 bm. przyjeżdżają do Bydgoszczy hokeiści Kolejarza Toruń. Pierwszy zespół rozegra o godz. 18 mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej z miejscową Gwardią, natomiast przed południem o godz. 11 wal-

czyć będą rezerwy obu drużyn w spotkaniu o mistrzostwo klasy powiatowej. Oba spotkania, zwłaszcza zaś pojedynki pierwszych drużyn wywołają olbrzymie zainteresowanie. Zarówno bowiem Kolejarz Toruń, jak i Gwardia Bydgoszcz są najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego.

Kolejarz Toruń wystąpi na lodowisku bydgoskim tym razem w swym najbliższym składzie, a więc z Trenkiem, Brzeskim R., Bednarskim, Dybowskim, Rypyskiem i Osmańskim na czele, natomiast w Gwardii ujrzemy Makutynowicza, Brzeskiego J., Keima i innych.

OGNIWO BYDGOSZCZ — OGNIWO GRUDZIĄDZ

W niedzielę, 18 bm. Rada Okręgowa ZS Ogniwo Bydgoszcz organizuje spotkanie towarzyskie w siatkówkę, koszykówkę, tenisie stołowym i szachach z Ogniwnem Grudziądz. Program niedzielnych imprez Ogniwa przedstawia się następująco:
Godz. 10.30 — siatkówka kobiet, godz. 11 — siatkówka mężczyzn, godz. 11.45 — koszykówka mężczyzn w sali gimnastycznej Liceum Pedagogicznego przy ul. Seminaryjnej 3.
Godz. 10.30 — tenis stołowy w świetlicy WKPG przy ul. Zamojskiego 2. Również o tej samej porze odbędzie się pojedynek na szachownicach na przystanku kajakowej Ogniwa przy ul. Babia Wieś.

MISTRZOSTWA PING-PONGOWE POMORZA

Ostatnio zakończono rozgrywki w grupach o drużynowe mistrzostwo klasy wojewódzkiej w tenisie stołowym. W niedzielę 18 bm. odbędzie się w Kruzycy spotkanie finałowe, do których dopuszczono drużyny mistrzów i wicemistrzów grup. W finale spotkają się: Unia Kruzycza, Ogniwo Bydgoszcz, Gwardia Lipno i Spójnia Włocławek.

SZKOLENIE SEDZIÓW PIŁKARSKICH
Kolegium Sędziów Sekcji Piłki Nożnej WKKF Bydgoszcz przystąpiło do intensywnego szkolenia wszystkich sędziów, zamieszkałych na terenie woj. bydgoskiego. Głównym przedmiotem szkolenia jest omówienie nowej interpretacji przepisów gry w piłkę nożną. W terminie od 10 bm. do 7 lutego szkolenie odbywać się będzie w 16 punktach.

NARCIARZE NA START!
Sekcja Narciarska WKKF Bydgoszcz poleca Kolu AZS przy Liceum Felczerskim w Bydgoszczy zorganizowanie narciarskich mistrzostw miasta. W mistrzostwach mogą również uczestniczyć niezdziarszeni. Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Narciarstwa WKKF Bydgoszcz, ul. Zamojskiego 2 lub do Sekretariatu AZS przy Liceum Felczerskim w Bydgoszczy, ul. Staszica 4.

Malbork - wielki ośrodek turystyczny może się wykazać intensywnym życiem kulturalnym



Rokrocznie ponad 100 000 turystów zwiedza Malbork. Cyfra ta mówi sama za siebie. Magnesem, przyciągającym tu te oblicznie rzesze jest zamek pokrzyżacki, ongiś symbol walki z polskością, dziś ośrodek pokojowej pracy kulturalnej.

Zamek uległ w czasie ostatnich działań wojennych częściowemu zniszczeniu. Władze Polski Ludowej jednak zamek zabezpieczyły i w ciągu minionych 7 lat przeprowadziły szereg prac nad jego odbudową. W roku 1952 zrekonstruowana została jedna z pięknych sal zamkowych, w której urządza się festiwale, akademie, wystawy, zjazdy, masowe popisy śpiewacze, koncerty itp. Zabytkowe mury, wspaniała architektura gotycka i doskonała akustyka sprzyjają wybitnie tym licznym imprezom. Malbork bowiem służy się intensywnym życiem kulturalnym.

Mieszkańcy jego urządzają zbiorowe wycieczki na przedstawienia operowe w Gdańsku, lub na zwiedzanie wspaniałego Muzeum Pomorskiego w Gdańsku, gdzie szczególnie zainteresowanie budzi dział wykopalisk średniowiecznego Gdańska.

Doskonale pracują biblioteki malborskie: miejska i powiatowa. Liczba czytelników stale wzrasta i w bibliotece powiatowej dochodzi już do 7 tysięcy osób.

Duże znaczenie w życiu kulturalnym Malborka ma Państwowe Ognisko Plastyczne. Rozwijają się pomysły i obecnie posiada już cztery działy: malarstwa, rzeźby, rysunku i historii sztuki. Młodzież po ukończeniu studiów w Ognisku otrzymuje posady w instytucjach kulturalno-oświatowych. Na poziomie znajduje się też w Malborku „Ognisko” muzyczne, które skupia wiele młodzieży różnych szkół i typów z miasta i powiatu.

W pracach kulturalno-oświatowych bierze niezwykle czynny udział

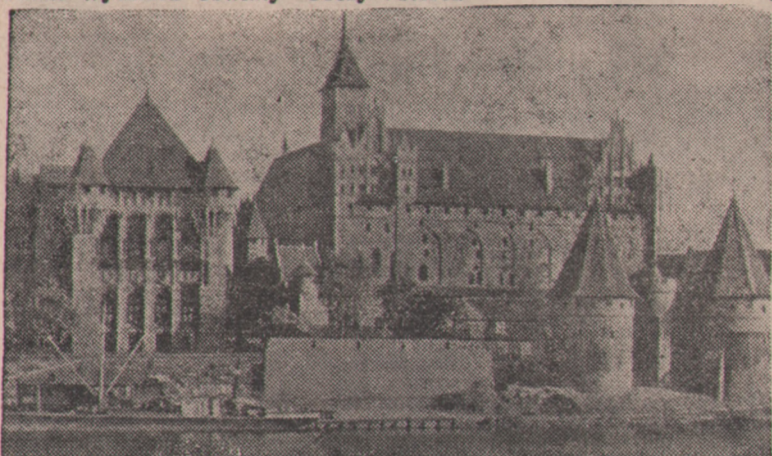
nauczycielstwo szkół podstawowych i średnich oraz zawodowych. Ostatnio dla podniesienia wiedzy fachowej i ideologicznej, a szczególnie dla doskonalenia form pracy nauczycielskiej, w oparciu o metody pedagogiki socjalistycznej, zorganizowany został w Malborku Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Kadr Oświatowych, nad którym kierownictwo objął mgr B. Pepliński. Dla utrzymania kontaktu z ośrodkiem powiatowym i upowszechniania doświadczeń przodujących nauczycieli, ośrodek prowadzi w powiecie 12 punktów metodycznych z głównymi siedzibami w Malborku, Lisewie i Nowym Stawie. Praca w punktach metodycznych wykazuje stały postęp, dzięki temu, że nauczycielstwo z najbliższej okolicy, raz w tygodniu jeżdżą się dla omówienia wszystkich aktualnych zagadnień i przeprowadzenia dyskusji, opartej na przeczytanych dziełach pedagogicznych.

Uruchomienie Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych w Malborku jest dużą zasługą kierownika Wydziału Oświaty Prezy-

dium PRN mgr. F. Rembowski. Ośrodek powitany został przez ogół nauczycielstwa z zadowoleniem, tym bardziej, że spełnia również ważną rolę placówki, o dużym znaczeniu pedagogicznym. Zasługą pracowników ośrodka jest zorganizowanie przed niedawnym czasem pracowni prac ręcznych w szkole nr 2 w Malborku. Pracownia produkuje wiele różnorodnych pomocy naukowych, niezbędnych do prowadzenia lekcji w szkołach.

Do udanych imprez, urządzonych przez Radę Pedagogiczną i Komitet Rodzicielski szkół Malborka i powiatu, zaliczyć należy noworoczne uroczystości choinkowe. Pięknie wypadły uroczystości w szkołach podstawowych nr 1 i 5 w Malborku oraz w Lasowicach Wielkich, spółdzielni produkcyjnej Lichnowy, Starym Polu itd.

Wszędzie występowały szkolne zespoły artystyczne, które śpiewem, tańcami, muzyką i przedstawieniami urozmaicały program tych miłych i starannie przygotowanych uroczystości. (az)



Widok na Wysoki Zamek od strony Nogaty

PO ZAWODACH LYŻWIARSKICH ZSRR - SZWEJCA

Na konferencji prasowej po międzynarodowych zawodach lyżwiarzkich Szwecja - ZSRR wiceprzewodniczący Międzynarodowej Federacji Lyżwiarzkiej i kierownik ekipy szwedzkiej Loftman podkreślił niezwykle wysoki poziom zawodników radzieckich, stwierdzając, że drużyna ZSRR jest obecnie najsilniejsza na świecie.

Loftman wyróżnia specjalnie Siergiejewa, który w biegu na 500 m uzyskał poza konkursem doskonały czas 43,2, oraz Szilkowa, którego uważa za jednego z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza świata w wieloboju.

Loftman podkreślił również wysoką technikę lyżwiarzy radzieckich oraz wzorową organizację zawodów i serdeczne przyjęcie z jakim spotkała się w Moskwie drużyna szwedzka.

Indywidualnym zwycięzcą zawodów jest Szilkow - 194,946 pkt. przed Gonczarenko - 194,946 i Czajkinem - 197,461 pkt. Najlepszy ze Szwedów Ericsson zajął czwarte miejsce - 198,833 pkt.

Zawody w Moskwie wzbudziły wielkie zainteresowanie w kręgach sportowych Norwegii. Wszystkie dzienniki podają obszernie sprawozdania z zawodów, podkreślając wysokie i bezapelacyjne zwycięstwo lyżwiarzy radzieckich. Korespondent sportowy dziennika „Arbeiderbladet”, znany lyżwiarz Farstad, podkreśla, że zawodnicy radzieccy przewyższali o klasę reprezentantów Szwecji i że hegemonia Norwegii w lyżwiarstwie szybkim została przełamana.

WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ MISTRZEM SZWEGO ZZRZENIA W HOKEJU

Mistrzostwa hokejowe zrzeszenia sportowego Włókniarz zakończyły się pełnym sukcesem drużyny łódzkiego Włókniarza, która nie przegrała w turnieju ani jednego spotkania.

W decydującym meczu łodzianie pokonali Włókniarza Zgierz 9:3 (4:1, 2:1, 3:1). Bramki dla Włókniarza łódzkiego zdobyli Koczewski i Filipiak po 3, Pruszkiewicz, Szkup i Łuslak po 1. Dla pokonanych Mrowczyński, Przytułski i Przybyła po 1. Wicemistrzem zrzeszenia został Włókniarz Zgierz. Trzecie miejsce zajęli Pablaniec, 4) Zyrardów, 5) Kraków, 6) Wałbrzych.

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI W HOKEJU ROZPOCZĘTE

Na lodowisku AZS w Warszawie rozpoczął się ogólnopolski turniej hokejowy

o mistrzostwo Akademickiego Zrzeszenia Sportowego. W turnieju udział biorą Politechnika (W-wa), WSE (Katowice), WSI (Poznań) i UMK (Toruń).

W pierwszym meczu spotkały się drużyny pretendujące do tytułu mistrzowskiego, Politechnika (W-wa) i WSE (Katowice). Zwycięstwo odniosła drużyna stołecznych akademików 4:1 (1:1, 0:0, 3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Czugański 2, Załobny i Zdonkiewicz II po jednym. Honorowy punkt dla WSE strzelił Janik.

TURNIEJ KOZYSZYKÓWKI W GDAŃSKU W Gdańsku rozpoczął się 3-dniowy turniej ligowych zespołów kozyszykówek męskiej, które walczyć będą o miejsca od 5 do 8-go. W turnieju wezmą udział: Spójnia (Łódź), Kolejarz (Warszawa), Kolejarz (Poznań) i Gwardia (Kraków).

W pierwszym dniu spotkały się: Kolejarz (W-wa) - Kolejarz (Poznań) i Spójnia (Łódź) - Gwardia (Kraków).

W sobotę walczyć będą: Kolejarz (Warszawa) - Spójnia (Łódź) i Gwardia (Kraków) - Kolejarz (Poznań).

W niedzielę: Kolejarz (Poznań) - Spójnia (Łódź) i Kolejarz (W-wa) - Gwardia (Kraków).

PÓLFINAŁY SZACHOWYCH MISTRZOSTW POLSKI KOBIEC

Po 7 rundach półfinałowych rozgrywek o szachowe mistrzostwo Polski kobiet, które odbywały się w Łodzi na pierwsze miejsce wysunęły się: Kalecka i dr Hermanowa po 5 pkt. (ta ostatnia ma o jedną grę mniej), przed Festyn 4,5 pkt. i Wojciechowska 4 pkt.

Największą niespodzianką 6 rundy był remis 14-letniej bydgoszczanki Konarkowskiej z byłą mistrzynią Polski dr Hermanową. Mimo, że Konarkowska miała lepszą pozycję w końcówce, zgodziła się na remis.

ZAKOŃCZENIE PÓLFINAŁOWYCH MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW W SZACHACH

W Bydgoszczy zakończyły się półfinały mistrzostw Polski juniorów w szachach. Zwyciężył Łojek (Warszawa) - 7 pkt. przed Szalekim (Łódź), Czerniakowem (Toruń) i Kamińskim (Gdańsk) po 6 pkt. Na dalszych pozycjach uplasowali się Kozłowski (Bydgoszcz) i Sydor (Lublin) po 4 pkt.

KOLEJARZ (POZNAŃ) MISTRZEM KLASY WOJEWÓDZKIEJ W HOKSIE

W decydującym spotkaniu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej w boksie Kolejarz (Poznań) zdobył punkty walkowerem na skutek niestawienia się drużyny kaliskiego Włókniarza. Tym samym Kolejarz (Poznań) reprezentować będzie okręg w rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do II ligi.

KURSY KSIĘGOWOŚCI „Czytelnik”

Rozpoczyna OD 1 LUTEGO 1953 R. szkolenie NOWOCZESNA METODA rejestracja w oparciu o RPK dla Handlu i Przemysłu na 5-cio miesięcznych specjalnych kursach:

- podstawowym od 16.45-19.00 co dzień oprócz sobót
- bilansistów-handlu „ 19.00-21.15 co 2 dzień
- bilansistów-przem. „ 19.00-21.15 co 2 dzień
- analizy-planowania „ 19.00-21.15 co 2 dzień

Zapisy przyjmuje się: Bydgoszcz, ul. Gen. Stałna 2 (pod Arkadami IKP) od godz. 15.00 do 17.00. Opłaty za kursy bez zmian. (12378k)

KOMUNIKATY

Zapisy na kurs kierowców samochodowych i motocyklowych przyjmuje Państwowy Ośrodek Szkolenia Motorowego w Bydgoszczy, ul. Nakleńska 71a początek kursu 16 lutego 1953 r. (12389k)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKÓW I INŻYNIERÓW INSTALATORÓW WODNO-KANALIZACYJNYCH I CENTRALNEGO OGRZEWANIA zatrudni Gdańskie Zjednoczenie Instalacji Przemysł. Zarząd Budowlano-Montażowy nr 2 Bydgoszcz, ul. Szubińska 3. (12150)

MONTERÓW SAMOCHODOWYCH na warunkach wg układu zbiorowego w Budownictwie przyjmie. Zgłoszenia kierować do Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego Baza Transportu Bydgoszcz ul. Zamajskiego 5. (12140k)

KSIEGOWYCH ze znajomością księgowości przemysłowej do sprawozdawczości, instruktażu, przyjmie natychmiast Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego. Bydgoszcz, ul. Dworcowa 63. (12420k)

DWÓCH KIEROWNIKÓW Delegatur Powiatowych w Toruniu i Inowrocławiu, KIEROWNIKA księgarń w Grudziądzu oraz PRACOWNIKĄ umysłowego do Działu Finansowego w Bydgoszczy, przyjmie od 1 lutego rb. „Dom Książki” Sekcja Personalna Bydgoszcz, ul. Parkowa nr 2. (12388k)

RADIO

WARSZAWA II ci pt. „M. D. M.” 16.00
 Sobota, 17 stycznia
 6.30 Dziennik poranny.
 6.45 Chwila muzyki. 6.50 Muzyka ludowa. 7.20 Muzyka poranna. 7.35 Wiadomości poranne. 11.45 „Głos mądrych”. 12.04 Dzien-
 nik południowy. 12.15 „Na swój kraj”. 12.45 „Na swój kraj”. 13.00 Audycja dla wsi. 13.00 Utwory wioślarskie gra ści”. 20.00 „Przy sobocie”. 21 Dziennik dźwiękowy. 21.30 Muzyka dla kl. I-II pt. „Z piosenki”. 22.00 Audycja z cyklu „Najpiękniejsza”. 22.15 Recital skrzypcowy. 22.30 Recital skrzypcowy. 22.45 Recital skrzypcowy. 22.55 Recital skrzypcowy. 23.00 Recital skrzypcowy. 23.15 Recital skrzypcowy. 23.30 Recital skrzypcowy. 23.45 Recital skrzypcowy. 23.55 Recital skrzypcowy.

SPRZEDAŻ

WÓZKI, autka koszykowe i spacerowe, pedale malarskie poleca H. Świętlik, Poznań, Wrocławska nr 13. (9691)

KANARKI śpiewały sprzedam. Bydgoszcz, Cieszkowskiego 15-9. (12385g)

RADIOAPARAT 3 lampowy sprzedam - zamienię na rower męski. Sielanka 18-1. (12344)

MOTOCYKL 250 cm sprzedam. Bydgoszcz, Ks. Skorupki 131. (12370g)

BIURKO, lampę wiszącą, stojak, solux 110, obrazy tel. 19-17. (12361g)

DOM jednorodzinny i 1,5 ha ziemi koło Inowrocławia sprzedam. Adres wskazać IKP Inowrocław. (12255)

MASZYNĘ do podnoszenia oczek sprzedam. Adres wskazać IKP Inowrocław. (12254)

RADIO Super uniwersalne sprzedam. Sieroca 24-1 od 16-tej. (12392)

GOSPODARSTWO 80 mórg blisko miasta korzystnie sprzedam. Wojtowicz, Bydgoszcz, Śniadeckich 48. (12390g)

STÓŁ, krzesła, szafy, bieliźniarkę sprzedam. Zdunya 1-9, parter. (12401g)

ENCYKLOPEDIĘ Gutenberga sprzedam. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (12397g)

TOALETKĘ i szafę do bielizny sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42-6. (12402g)

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Bydgoszcz, Bąbla Wieś 18-1. (12390g)

RADIO „Aga” i „Pionier” sprzedam. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (12403g)

DOM piętrowy składem Janowcu Wilk. 50.000 - sprzedam. Gnieszno, Mielkiewicza 7 m. 6. (12407k)

MOTOCYKL „Triumpf” 250 cm dwucylindrowy, 4 biegi nożne, na chodzie, radio „Saba” 4 lampowe dwuzakresowe, 50 okien inspektorskich 100x150 cm bardzo dobrym stanie sprzedam. Pawłowski - Rybno k. Dziadowa - Olsztynskie. (12410k)

SPRZEDAŻ 5 ha, wydzielawie 9 ha - 4 ha (dobre) 4 ha sadu, Sarnowo Izbicki Kujawski. (12414k)

BYDGOSKIE FABRYKI MEBLI

Bydgoszcz, Dworcowa 12
 Dział Zaopatrzenia **zokupi** większą ilość opakowań blaszanych 50 kg. wzgl. beczulek żelaznych tej samej pojemności. Opakowania muszą być czyste

DOM piętrowy składem, ogrodem Orłowie - wolne mieszkanie 3 pokojowe sprzedam 80.000. Oferty IKP Bydgoszcz „12411”. (12411k)

RADIO „Telefunken” adapterem sprzedam. Bydgoszcz, Łokietka 29 - pod wórz od godz. 16.00. (12422)

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F/XX/21536, wyd. przez PGRN Starzyńska Anieli. Koronowo (12359g)

ZGUBIONO leg. Powiat. Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług na nazwisko Jabłoński Józef, przewóz łodzią, ul. Zabła. (12387g)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Fudrzyński Bernard. Bydgoszcz. (12382)

ZGUBIONO kartę meldunkową w Swinicach. Numer karty meldunkowej 76945 na nazwisko Bednarek Stanisław. Alfred. (12323k)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, kartę meldunkową, leg. Zw. Zaw., Służb. Zdrowia, kartę wędzarską na nazwisko Kalinowski Miłkołaj - Bydgoszcz. (12358g)

ZGUBIONO dowód ankietowy na nazwisko Szpunar Stanisław. Fordon, ul. Zakładowa 3. (12367g)

ZGUBIONO kartę meldunkową, legitymację szkolną na nazwisko Ziobrowski Jerzy - Toruń, Szymanowskiego 16 m. 3. (12377k)

ZGUBIONO leg. członkowską na nazwisko Sowa Tomasz - Bydgoszcz. (12394)

ZGUBIONO dowód PKP. Sadowska Teresa - Bydgoszcz. (12406k)

ZGUBIONO przepustkę BPSK Walenciak Elżbieta. Bydgoszcz, Poznańska 30. (12391)

ZGUBIONO kartę rzeźmienniczą, wydaną przez Prez. PRN wydz. przem. w Świeciu. Wiśniewski Witold. Warlubie, pow. Świecie. (12418k)

ZAGUBIONO kartę meldunkową i odcinek ankiety, wydany przez G. Radę Narod. Boguszyn na nazwisko Adamiak Marcin. Ziemięcino. (12419k)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F/XX/21536, wyd. przez PGRN Starzyńska Anieli. Koronowo (12359g)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Fudrzyński Bernard. Bydgoszcz. (12382)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, kartę meldunkową, leg. Zw. Zaw., Służb. Zdrowia, kartę wędzarską na nazwisko Kalinowski Miłkołaj - Bydgoszcz. (12358g)

SKRADZIONO kartę meldunkową, odcinek ankiety, legitymację nauczycielską i akademicką UMK na nazwisko Pawłowska Bogumiła. (12237g)

ZAMIANY

1 POKÓJ z kuchnią, boczna ubikacją zamienię na 2 pokoje kuchnią. Koszt zwrócić. Oferty IKP Bydgoszcz „12384”. (12384g)

2 POKOJE kuchnią zamienię na pokój kuchnią - śródmieście. Oferty IKP Bydgoszcz „12313”. (12313)

3 POKOJE kuchnią zamienię na 2 pokoje i pokój kuchnią. J. Olszewskiego 30-3. (12388g)

KOMORÓW blisko Warszawy 2 pokoje kuchnią zamienię na mieszkanie wygodnym Bydgoszczy Oferty IKP Bydgoszcz „12393”. (12393g)

1 1/2 POKOJU kuchnią zamienię na 2 duże lub 3 pokoje kuchnią. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (12400g)

MŁOCKARNIĘ parową „Lanz” zamienię na platformę do 3 ton w dobrym stanie Wojciechowski - Orzechówko, pow. Wałbrzeźno. (12412k)

POKOJU POSZUKUJĄ

MŁODA, inteligentna pan na, na stanowisku, poszukuje pokoju. Koszt remontu zwrócić. Oferty IKP Bydgoszcz „12375”. (12375)

POKOJU umeblowanego na 3 miesiące poszukuje lekarz. Oferty IKP Bydgoszcz „12356”. (12356)

UCZNIĘ poszukuje pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz „12369”. (12369)

NAUKA

TRYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź, 1 - skrytka 153. (11806k)

PLISOWANIE, aplikacje, hafty, kwiaty do sukien wykonuje artystycznie. Komorowska, Al. 1 Maja 125-3. (12374g)

PRZYBLAKAŁ się pies ostrowłosy terrier, szaroczarny proszę odebrać. Po 6 dniach uważam za własność. Król, Jadwigi 12-5. (12379)

SKRADZIONO plecakę przedszkola „Caritas”. Bydgoszcz, Farna 10. (12383g)

WÓZ na gumach poszukuje celem wypożyczenia. Wynagrodzenie - umowa. Oferty IKP Bydgoszcz „12383”. (12383)

UDZIELAM lekcji angielskiego, francuskiego. Wiadomość Bydgoszcz, 24 Stycznia 22-7 po południu. (12366)

PRACY POSZUKUJĄ

DROBIARSKA fermę Państw. Gospodarstwo Rolnych poprowadzić. Oferty IKP Bydgoszcz „12315”. (12315)

REPASACZKA początkująca poszukuje zajęcia. Oferty IKP Bydgoszcz „12369”. (12369)

KSIEGOWY ze znajomością bilansową, oraz RPK przyjmie prace zleconą. Oferty IKP Bydgoszcz „12417”. (12417)

Dnia 16. I. 1953 r. zaszła w Bogu nasza najukochańsza matka, babka, siostra i teściowa śp.

Antonina Dobosz

przeżywszy lat 66
 Pogrzeb odbędzie się dnia 18. I. br. z kaplicy cmentarza Nowofarnego o godz. 14.45.
 O czym zawiadamia w smutku pożalona
 RODZINA
 Bydgoszcz, ul. Długa 23 m. 2. (12421)

KUPNO

TANKI do wywołania filmów z uzbrojeniem lub bez, wywoływacz Final kupię, Elbląg, ul. Robotnicza 177 „Foto-Rys” (12311k)

PIANINA, fortepiany kupuję, sprzedaję Cichon Grunwaldzka 109, tel. 37-72 (12307g)

DOMEK jednorodzinny na przedmieściu kupię lub poszukuję pokoju kuchnią, kosztu remontu zwrócić. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (12387g)

WESTFALSKĘ, stół okrągły kupię. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (12352)

DOMEK ogrodem na przedmieściu, blisko miasta kupię. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (12355)

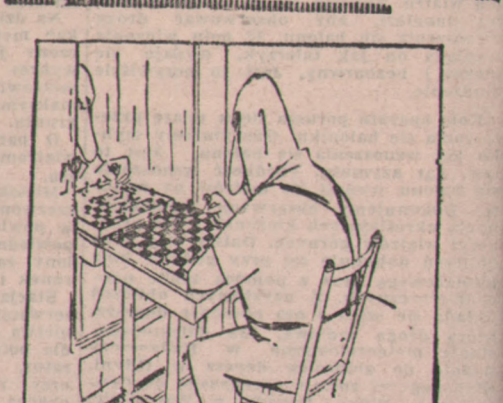
DOMY - wille połwoły (czwartki), plac, gospodarstwa spleśnie poszukuje. Pośrednictwo Wojtowicz - Bydgoszcz, Śniadeckich 48 (12365g)

FUTRO fokowe dobrym stanie kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „12395g”. (12395g)

SIEMNIK 2 mtr. „Zimmermann” - „Siedersleben” - stanie dobrym kupię. W. Muziol Mąkowsko pow. Bydgoszcz. (12399g)

MASZYNKĘ elektryczną do nabierania oczek kupię Adres wskazać IKP. (12404)

HUMOR



Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII 50 g 94 cm E-IV-12014

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 3 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto FKO IKP nr VI-14.

REDAGUJE KOLEGIUM. - WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „FRASA DEMOKRATYCZNA - NOWA EPOKA”, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16

ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMI 18/20, TEL. 38-41, 38-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.; w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.